



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 159 (13193)

Sobota, 16 sierpnia 1997 r.

cena 1Lt

Żniwa - 97

Koszty przechowania zboża - pokryje rząd

Do Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa nadchodzą informacje z terenu, z których wynika, że w poszczególnych miejscowościach zboże konsumpcyjne jest skupowane po cenie znacznie niższej niż 400 Lt za tonę. Z tego powodu stratni są rolnicy.

Rzecznik prasowy rządu zawiadoma, że pragnie ochronić sprawy finansowe rolników, rząd opłaci należność za przechowywanie zboża w przedsiębiorstwach przetwórstwa zbożowego (do 1 stycznia 1998r.) tym rolnikom, którzy nie chcą sprzedawać go po zbyt niskich cenach. 27 sierpnia br. rząd ma podjąć uchwałę o kompensacie wydatków za przechowywanie zboża.

Zgodnie z uchwałą rządową, zboże konsumpcyjne według wyznaczonych kwot, skupują przedsiębiorstwa przetwórstwa zbożowego. Cena skupu wynosi: pszenica o zawartości glutenu ponad 28 proc. - po 700 Lt za tonę, (24 - 28 proc. glutenu) - po 630 Lt za tonę, (18 - 23 proc. glutenu) - po 560 Lt za tonę. Do ceny skupu pszenicy wchodzi też subsydia przydzielone przez państwo - po 70 Lt za tonę.

Danuta DANOWSKA

Nowa tablica pamiątkowa

PAMIĘCI STEFANA NARĘBSKIEGO

W niedzielę, 17 sierpnia 1997 r. o godz. 16.00 w Wilnie, na elewacji domu przy ul. J. Savickio 4 (dawny zaulek Montwiłłowski) w rejonie Łukiszek odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku uczczeniu pamięci prof. USB w Wilnie i UMK w Toruniu, architekta Stefana Narębskiego. Uroczystość poprzedzi Msza Św. w kościele Św. Rafała o godz. 13. Tablicę ufundowały Rada Fundacji im. J. Montwiłła oraz Komitet Ochrony Pamiątek Polskich i Cmentarzy.

Inf.wł.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:

Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

Praworządność

Pożyczka, czy łapówka?

Prezydent Algirdas Brazauskas twierdzi, że zajmuje „wyraźne stanowisko obywatelskie w sprawie zatrzymania posła Audriusa Butkeviciusa”. W ten sposób zdemontował podaną w środę przez swego rzecznika prasowego informację o tym, że jakoby przywódca państwa jest zdania, iż zatrzymanie parlamentarzysty należy wyłącznie do kompetencji Sejmu.

Jak już informowano, pracownicy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego i Prokuratury Generalnej we wtorek zatrzymali A. Butkeviciusa, podejrzanego o wzięcie 15 tys. USD łapówki za rzekomą możliwość pośredniczenia w umorzeniu sprawy karnej w związku z transakcją kupna mazutu, zawartą między spółkami „Lietuvos energija”, „Dega”, amerykańską korporacją naftową „Mobil Sales and Supply Corp.” i firmą „Crown Trade”.

Na czwartkowej konferencji prasowej A. Brazauskas powiedział, że zatrzymanie posła na Sejm litew-

ski „jest hańbiącym faktem dla całego systemu władzy państwowej”. Prezydent pozytywnie ocenił pracę Prokuratury Generalnej i Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego w tym aspekcie. Zdaniem przywódcy państwa, znamiona przestępstwa A. Butkeviciusa „są wyraźne”. „Jak postąpią Sejm, instytucje praworządności, sąd, jak ten cały incydent zostanie udowodniony, tak też będziemy mogli ocenić nasze państwo, czy potrafimy walczyć z korupcją oraz różnymi nadużyciami służbowymi, czy nie” - powiedział A. Brazauskas.

W czwartek prokurator - generalny Kazys Pedznycia zwrócił się do Sejmu z prośbą o zniesienie statusu nietykalności poselskiej A. Butkeviciusowi, aby móc wszcząć sprawę karną w związku z faktem wzięcia łapówki. Wiadomo już, że urlopujący Sejm dla omówienia tej kwestii zbierze się na nadzwyczajną sesję w przyszłym tygodniu.

(ELTA)

Wizyty

Przyjeżdża

Karl Heinz Hornhues

W poniedziałek z trzynadiową wizytą przybywa na Litwę przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Niemieckiego Bundestagu Karl Heinz Hornhues.

Parlamentarzysta niemiecki omówi z kierownictwem litewskim możliwości integracji ze strukturami europejskimi oraz stosunki dwustronne.

K. Hornhues spotka się z prezydentem Algirdas Brazauskasem, przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem, wiceprzewodniczącym sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Rimantasem Dagysiem.

(BNS)

Spotkania

Premier weźmie udział w rozmowach

Premier Gediminas Vagnorius zamierza uczestniczyć w dorocznym szczycie premierów krajów CEFTA.

Spotkanie odbędzie się w dniach 12-13 września w słoweńskim mieście Portorožu. Jego uczestnicy dokonają przeglądu i oceny dotychczasowej współpracy, działalności CEFTA oraz osiągniętych wyników, ustalą formy dalszej współpracy i działalności, którymi będą się kierować do kolejnego szczytu.

W spotkaniu wezmą udział premierzy Węgier, Czech, Słowacji, Polski, Rumunii i Słowenii.

(ELTA)

Z wędrowek reporterskich

Finezyjność architektury i...jej ubóstwo

Słyszałam niedawno taki dowcip (m. in. w instytucji, której celem jest dbałość o stan stolicy): zagranicznicy najbardziej interesują się ruinami Starówki Wileńskiej. Zdaniem odwiedzających nas przybyszów, ruiny te, oglądane w końcu XX wieku, są pełne uroku i tajemniczości. Gdyby tak samo myśleli ci, którym wypada pośród nich dotychczas mieszkać... Coś jednak, rzeczywistość, jest z tą urokliwością i tajemniczością. Zagladnijmy do dowolnego podwórka na Starówce i jeśli pozwolimy wodze fantazji... Publikowane dziś zdjęcia zrobione zostały przy ul. Franciszkańskiej 8 (Franciszkonu).

Naprzeciwko - monumentalny kościół Wniebowzięcia NMP na tzw. Piaskach (Franciszkanów). Jego obecny stan to świadectwo barbarzyństwa powojennych władz sowieckoliteńskich. Przy świątyni tej, na placu - pomnik wileńskiego dobrodziejcy Józefa Montwiłła dłuta Bolesława Balzukiewicza. Przy ulicy - kapliczka Suzinowska, pełniąca dziś funkcję raczej trudną do sprecyzowania.

W zakątku tym, podobnie jak w każdym innym wileńskim na Starówce, podziwiać można asymetryczną finezyjność panoramy miasta, fantazyjność architektury... i jej obecne ubóstwo...

Bieda i zaniedbanie w fotografowanym dziedzińcu, w każdym jego fragmencie, aż piszczy. Nie ma tu jednak ani na grosz (cent) niczego z tandetnej pychy, „wielkości” odzianej w długie płaszcze i czarne z polyskiem spodnie, spod których do niedawna wзираły białe skarpetki (w tej chwili wyszły już z mody). W podwórzu tym do mieszkań prowadzi drewniane, chwiejące się schody. Ktoś, komu nieobecnie jest poczucie nędzy, przynocował pokazywał rozmiarów sztyld z



napisem po litewsku „Karczna starego podwórka”. Nad bramą - wnęka. W niej - resztki czegoś w rodzaju rami. Co się w niej znajdowało? Można więc popuścić wodze fantazji... Lubię takie miasto... Bo moje... od dziedzińców, przedziwów.

Halina JOTKIALLO
Fot. Tadeusz Ważniewicz



Komputer ADAX kupisz tutaj:

Przedstawicielstwo w Wilnie:

JTT Computer SA, Verkiu 29, 2600 Wilno.

Tel. (3702) 72-27-77,

tel/fax (3702) 76-89-23.

Wilno:

AB „Orgtehnika”
Pylymo g. 54
tel. 62-26-92

BI „Inta”
Kauno g. 3
tel. 23-60-92

Kowno:
UAB „Seka”
Putvinskio g. 47
tel. (27) 22-35-10

(Zam. 969)



Szanowny Czytelniku! Do 18 sierpnia br. trwa prenumerata „Kuriera Wileńskiego” na wrzesień 1997 r. Chcesz wygrać KOLOROWY TELEWIZOR SZILELIS 37T555 na podzespólach PHILIPSA (cena 929 Lt, gwarancja na 2 lata) - zaprenumeruj na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” (indeks 0044 lub 0155) na wrzesień br.

Umęczeni moim poprzednim tekstem o przecinakach czytelnicy, spojrzawszy na tytuł tego felietonu, cisną zapewne „Kurierem” o ścianę i posadzą autora, że objadł się szaleju, inni zaś z przerażeniem zaczęły liczyć, ile to jeszcze znaków przestankowych mamy. No, ale może tym razem będzie nieco lepiej, bo – przynajmniej – interpunkcja nie jest tym, o czym bym lubił pisać, no ale, skoro mam uczyć...

Otoż muszę powiedzieć, że mass media posługujące się słowem pisanym dostarczają mi wciąż niebawale wyafinowanych i precyzyjnych i zawsze się coś w nich znajduje. Wydawało by się jednak, że z czym jak z czym, ale z dużymi literami w piśmowni polskiej już tylko uczniowie niższych klas podstawówki mogą mieć problemy. Okazuje się jednak, że nie, że i ludzie dorośli, w świecie bywali, piszący nie od dziś, głupiej po prostu i wala wielkie litery, gdzie trzeba i gdzie nie trzeba, demoralizując prostactwem, parających z otwartą gębą na słowo drukowane i szukających tam wyższej kultury i oświaty. Ot i owa wyższa nauka w tym, że czytamy... Twoja Ułubiona Pasta do Zębów, albo Woda Mineralna Niegazowana,

albo coś tam jeszcze innego, gdzie wielkich liter natkał ktoś, jak rodzynków do wielkanocnej babki, a wszystkich do łatego, żeby było po europejsku (?!), nowocześnie (!), a że to zwykła hucpa, to nie nie szkodzi. Co ktoś tam wymyślił, to Polak polubi. Swego czasu (nie powiem kiedy, bo jestem człowiekiem próżnym i nie udzielam informacji na temat swojego wieku) panowała w polskim filmie i telewizji (ale znaleźć można było i takie okładki książek) moda wypisywania imion i nazwisk w całości małymi literami, a więc np. boris vian, beata tyszkiewicz itp., co było ponoć wielką rewolucją graficzną, a co ogłupiało dzieci, które potem tłumaczyły panom naukowcom, że tak się przecież pisze w telewizji, a więc zapisek w rodzaju - **janka muzykanta napisał henryk sienkiewicz**, są na pewno dobre, a pani nie ogląda niczego i nie wie, jak się teraz pisze. Dziś wahałoby poszło w drugą stronę i zapanowała moda na sadzenie wielkich liter, więc i ja Powinienem się Podporządkować i Dalej Pisać Ten Felieton Tak Oto Maniera, ale nie mogę, bo mi palce na klawiaturze sztywnieją, a mój wspaniały Word 7 for Windows 95 sygnalizuje mi błąd za błędem i już pa-

trzeć nie mogę na te czerwone wężyki na ekranie. No i jak tu być nowoczesnym, skoro taki nowoczesny program, a protestuję. Czy mam być głupszy od tego najmłodszego dziecięcia firmy Microsoft? Nie ma głupich, będę pisał, jak mi Jodłowski z Tasychem przykazują. A jak przykazują? No właśnie!

Nie czy ma gadać o tym, że wielką literę zaczynałmy zdanie po kropce, po dwukropku, jeśli to zdanie jest cytatem, jeśli jest opisem po zapowiedzi, (np.: **Wygląda to następująco: Najpierw bierze się mąkę, 5 jajek...**), po znaku zapytania i po wykrzykniku, bo to wszyscy wiedzą, ani o tym, że dużą literą zaczynamy nazwiska, imiona

bo drugi wyraz tytułu jest nazwą własną.

Wielką literą pisze się też nazwy geograficzne i topograficzne oraz nazwy urzędów, instytucji, zakładów, organizacji, jeśli mają one charakter indywidualny, np. **Amerika Północna, Londyn, Himalaje, Stare Miasto, Wally Chrobrego, ale: ulica Długa, aleja Niepodległości (ale: Aleje Ujazdowskie, bo to rzeczownik aleje stał się stałym elementem nazwy tej arterii i można powiedzieć: pojedziecie my Alejami), kościół Świętego Piotra, Ministerstwo Oświaty, Rada Ministrów, Muzeum Narodowe, Urząd Miejski, Uniwersytet Litewski, Związek Polaków na Litwie,**

sunkowo dużą swobodę decyzji. Stosunkowo, bo w grę wchodziły względy uczuciowe i grzesznościowe. Tak więc w listach używamy dużych liter w wyrazach oznaczających osobę adresata, np. **Przesyłam Drogiej Pani książkę...** Jak zwykle, z niecierpliwością czekam na Twój list..., ale i niekiedy innych osób: **Jak wiesz, Twoi Rodzice wyjechali kilka dni temu...**

Względem uczuciowe decydują o użyciu wielkiej litery w takich słowach, jak **Ojczyzna - ojczyzna, Naród - naród, Państwo - państwo, Rząd - rząd**, chciałbym jednak przestrzec przed nadużywaniem w takich właśnie przypadkach wielkich liter, bo

nazwę tę zastrzeżę prawnie, to będzie ona musiała być tak pisana, niezależnie od tego, czy się to komu podoba, czy nie. Natomiast nie musimy godzić się ze zjawiskiem, od którego ten tekst zacząłem, a więc z akceptacją anglosaskiej manieri pisania, zwłaszcza w sloganach reklamowych, wszystkich wyrazów wielkimi literami.

I teraz następna. Oto zdanie z gazety: **Trudno powiedzieć o nim lepiej niż to uczyniło jedno z wydań poświęconych Kościołowi i Kłasztorowi, w którego celach mieszkalismy.** Oczywiście - duże litery w słowach **kościół i kłasztar** są zupełnie zbędne, ponieważ mowa tu o budynkach. Słowo **kościół** piszemy dużą literą, jeśli oznacza ono instytucję, np. **Rola Kościoła w świecie współczesnym, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego.** Ten przykład jest jednak ilustracją pewnej widocznej tendencji nadużywania dużych liter wtedy, gdy pisze się o jakichś realiach związanych z życiem religijnym, ale - tylko katolickim. Bardzo to ciekawe, ale komentarza sobie oszczędzę, by nikogo nie urazić. Powiem tylko, że są inne sposoby manifestowania swoich przekonań, bardziej przekonujące niż bezsensowne szafowanie dużymi literami.

I na koniec łamigłówka. Jedna z zasad stosowania dużych liter nakazuje pisanie z ich użyciem nazw mieszkańców części świata, planet i krajów, członków narodów, ras, szczepów, mieszkańców prowincji. Czyli: **Europejczyk, Marsjanin, Polak, Kozak, Murzyn, Słazak**, ale nie obejmuje to mieszkańców miast, więc **warszawianin // warszawiak, wileńszczanin // wileńszczanin**. W jednym wypadku wprowadza się tu pewne subtelne rozróżnienie; oto słowo **żyd** pisze się dużą literą, jeśli oznacza ono narodowość - **Żyd** (jak **Polak, Anglik**), a małą, jeśli oznacza wyznawcę religii judaistycznej - **żyd** (jak **chrześcijanin, mahometanin**, itd.). Pomijając już inne szczegóły, proszę sobie wyobrazić takie zdanie: **W mieście tym mieszkali katolicy, mahometanie, żydzi, trochę Europejczycy, Murzynowie i Żydów.** Albo takie: **X był Żydem i żydem, Y był Żydem, a Z żydem.**

Wiele radości z dociekania kto kim był życzył Państwu -
Miroslaw SKARZYŃSKI

Podglądanie języka

Wielkie litery - niezbyt wielki kłopot?

(także imiona zwierząt, istot mitologicznych), przydomki, przezwiska, pseudonimy, nazwy święt. Natomiast warto może kilka słów powiedzieć o przypadkach bardziej skomplikowanych, a także (może nawet koniecznych) o pewnym typie nazw własnych, których piśmownia - choć niezgodna z polską normą - musi być stosowana. Ale po kolei.

Tak więc przypadek pierwszy - tytuły czasopism i serii wydawniczych. Zasada jest taka, że wszystkie wyrazy z wyjątkiem stojących wewnątrz nazwy spójników i przymków piszemy dużą literą, np.: **Polityka, Gazeta Wyborcza, Kurier Wileński, Znad Wilii, Czytamy Literackie, Wiedza i Życie.** Wyjątek stanowią te tytuły, które się nie odmieniają, np. **Technika i my**, ale proszę mnie nie pytać, dlaczego - ja tego nie wymyśliłem.

Wielką literę stawiamy też na początku tytułu książki, filmu, artykułu, piosenki, ale tylko w pierwszym wyrazie (jeśli tytuł jest wielowyrzowy), a więc: **Potop, Ogień i miecz, Terminator, Kobieta i mężczyzna, Łatwopalmi, Kraina miłości, Lato leśnych ludzi**, ale - oczywiście - **Pan Tadeusz, Pan Wołodyjowski,**

Brigada Strzelców Podhalańskich, Orkiestra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej.

Sytuacja zmienia się, gdy przechodzimy od liczby pojedynczej do mnogiej i nazwa indywidualna (konkretnego obiektu) oznacza klasę obiektów. To spotkali się przedstawiciele ministerstw oświaty krajów nadbałtyckich. Ta decyzja leży w gestii urzędów miejskich. Polska ma swe ambasady w większości krajów świata.

A jak pisać o sejmie? Jeśli używamy słowa sejm (i senat) w znaczeniu ogólnym (jako nazwy państwa), używamy małej litery, a więc: **Dotychczasowe sejmy nie potrafiły tej ustawy uchwalić.** Jeśli jednak wyraz (senat) użycie jest wyraźnie w charakterze tytułu, wtedy stosujemy dużą literę, np. **Sejm Rzeczypospolitej...**

Istnieje taka sfera używania wielkich liter, w której piszący ma sto-

nie zawsze robi to dobre wrażenie na czytających, a zdarza się, że wygląda to pretensjonalnie i śmiesznie, zwłaszcza w zestawieniu z innymi elementami stylistyki tekstu oraz na tle sytuacji, w której tekst powstaje lub której dotyczy. Tu nie wystarczy uczucie, potrzebne jest jeszcze wyuczucie sytuacji i dobry smak.

Ze zjawisk współczesnej polszczyzny pisaną w interesującym nas zakresie chciałbym zwrócić uwagę na dwie sprawy. Pierwsza to obecność nazwy towarowej, których piśmownia, jeśli chodzi o użycie wielkich liter, jest sprzeczna z zasadami ortografii polskiej, ale te muszą ustąpić innym zasadom. Oto jest tak, że tak zwane znaki firmowe muszą być używane w każdym tekście dokładnie w takiej postaci, w jakiej zastrzegł sobie producent i jest ona (owca postać) prawnie chroniona poprzez zarejestrowanie jej treści i formy. Tak więc, czy nam się to podoba, czy nie, musimy pisać m.in. **Microsoft Word, Microsoft Office, a nawet Microsoft PowerPoint, WordPad, Wake-On-Lane, LanClient Control Manager.** Jeśli więc wymyślić jakiś produkt i nadać mu nazwę, powiedzmy o kształcie PastaMojaDooBuWiA, io

Którądy droga?

Przemysł mleczarski w impasie

Przedsiębiorstwa przetwórstwa mleczarskiego republiki są duże mieszkańcom wsi za dostarczone mleko 7,9 mln Lt.

Zdaniem specjalistów Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, sierpnia podwyżka ceny skupu mleka (zwiększyła się o 4 centy za 1 kg mleka), ujemnie wpłynie na stan finansowy mleczarni. Jeżeli duże przedsiębiorstwa, pracujące rentownie, potrafią rozliczać się za droższy surowiec, to małe, nierentowne przetwórstwa jeszcze bardziej pogorzą się w długach. Wiele na rynku pozostają siłnisi.

Zaistniały stan przedsiębiorstwa mleczarskie tłumaczy niekorzystną sytuacją gospodarczą. Cztery duże mleczarnie: SA „Raselinu pienine”, „Gudzinu pienine”, „Surnena” oraz „Sława” ogłosiły stan upadłości. Ledwo wiąże koniec z końcem SA „Szencionu pienine”, „Priekules pienine” oraz inne zakłady.

Wielkość przedsiębiorstw mleczarskich boryka się z podobnymi problemami: zadłużenia bankowe,

zastawiony majątek, zmniejszająca się, nierentowna produkcja, zadłużenia wobec rolników - to zaledwie część trosk nurtujących przetwórców.

Wielkość tych przedsiębiorstw nie odnowiło bazy produkcyjnej, urządzeń technologicznych, nie ma możliwości rozszerzania asortymentu produkcji, poprawy jej jakości. Na wewnętrznym rynku, z powodu zmniejszenia się zdolności nabywczej, prawie dwukrotnie zmalała sprzedaż nabiału. Wiele problemów zmierzają się przetrzymać tworząc spółdzielnie producentów i przetwórców mleka. Dotyczy to zarówno jakości nabiału, jak też zbytu gotowej produkcji. Poczyniono już pierwsze kroki w tym kierunku: utworzono spółdzielnię „Aukstaitijos pienas”, która zamierza się utworzyć spółdzielnię „Vilniaus pienas”. Jeżeli przy tym będą uwzględnione realne możliwości, rynek zbytu, oprócz dobrze przemyślanej plany - to sprawy finansowe zakładów mleczarskich nabiorą „nowego oddechu”.

Danutu WOJTUSIAK

Komunikat Konsulatu Generalnego w związku z wyborami parlamentarnymi w Polsce w dniu 21 września 1997 r.

Upzejmie informujemy o powołaniu jednego na Litwie obwodu głosowania nr. 158 - z siedzibą w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie, ul. Smello 20A.

Proszę o zgłaszanie w Konsulacie w terminie do 3 września 1997 r. kandydatów do obwodowej komisji wyborczej.

Konsulat sporządza spis wyborców.

Do spisu wpisuje się wyborców, przebywających za granicą i posiadających ważne polskie paszporty.

Zgłoszenie może być wniesione ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie lub telefaksem najpóźniej 3 dni przed dniem głosowania.

(Zam. 980)

Symbioza z naturą

Człowiek coraz więcej czasu spędza w aucie, więc firma Audi wpadła na niezbyt może oryginalny, ale logiczny pomysł zrobienia auta, które w sposób najbardziej naturalny, „przystawiało do natury”. Takim autem jest - z daniem konstruktorów - nowy model Audi A6.

Na usta w takim przypadku cisnie się pytanie: jak też taką służącą skądinąd wizję konstruktorzy zrealizowali i co w tym aucie ową symbiozę z naturą reprezentu-



je?

Są to, zdaniem fabryki, drobiazgi i każdy z nich pojedynczo niewiele znaczy, razem jednak tworzą określony klimat wnętrza, właśnie taki „bliski naturze”. Konkretnie zaś: drewno ma wyglądać jak drewno (obicia deski rozdzielczej), materiały tapicerskie mają być miękkie, dawać swoiste ciepło i być w naturalnych odcieniach, całe wnętrze musi być komfortowe, a przyrządy rozmieszczone ergonomicznie; bardzo ważne są też... zapachy. Zrewolucjonizowano też oświetlenie wnętrza: jest wiele pojedynczych źródeł światła, każde ma inne zadanie. Wykorzystano przy tym nowoczesną technikę: poprzez światło-
wody



światło przekazywane jest na podświetlane symbole przełączników i różne elementy funkcyjne, także na... klamki do drzwi. Są lampki „ogólnego oświetlenia” oraz punkto-
wo do czytania.

Bliznę nie sprzeciwiająca normie „bliskości z naturą” dają także inne elementy, na przykład fotele. Każdy z nich wyposażony jest w elektryczną regulację wysokości. Kierowa może sobie ustawić kierownicę, która jest regulowana w dwóch płaszczyznach. Konstrukcja tych foteli z góry uwzględnia boczne

elektrycznie otwierane szyby przednie oraz centralny zamek. Elementem wyposażenia dodatkowego (ale bez dopłaty) jest elektroniczna klimatyzacja, sterowana przez... aktualne położenie słońca. Temperatura regulowana jest oddzielnie dla kierowcy i pasażera, a to dzięki czujnikom umieszczonym u podnóża foteli.

O „normalnych” udogodnieniach typu ABS, EDS (elektroniczna blokada mechanizmu różnicowego), EBV (elektro-
dynamiczny rozdział

siły hamowania) czy ASR (układ antypoślizgowy) nikt już nie wspomina, w tym aucie są bowiem wyposażeniem normalnym.

Wysokie bezpieczeństwo jazdy zapewniają elipsoidalne światła przeciwmieglne, elektrycznie regulowane i podgrzewane lusterka zewnętrzne i wskaźnik zewnętrznej temperatury. W wyposażeniu seryjnym są: poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, poduszki boczne i trójpunktowe pasy bezpieczeństwa. Jest immobilizer i system anty-

włamienny drzwi i pokrywy bagażnika.

Takie jest rozumienie „natury” przez producentów Audi. Można się z tym zgadzać lub nie, ale nie nie zmienia faktu, że jest to auto komfortowe o ładnej linii nadwozia. Zamiast klasycznej, trójbryłowej sylwetki, A6 ma kształt monolityczny. Płynna linia dachu w kształcie łuku przebiega od pokrywki silnika po klapy bagażnika. Jeszcze jeden element tego nowego auta konieczny wymaga osobnego omówienia: to system nawigacji, opracowany wspólnie przez Bosch i Audi. Uwalnia on kierowcę od nerwowego poszukiwania drogi i błędzenia w obcych miastach. Poza-
dane informacje na temat jazdy podawane są przez głośnik oraz wyświetl-
tane na specjalnym ekranie; dostarczają ich dyski CD z zakodowanymi cyfrowo planami sieci dróg. Użytkownicy tych Audi obecnie mają dostęp do sieci dróg w Niemczech, Szwajcarii, Austrii, Belgii, Luksemburgu, Holandii oraz Anglii i można się spodziewać, że ten zasób informacji stale będzie poszerzany.

Ten system ma oczywiście sporo dodatkowych możliwości, na przykład trasy alternatywne. Każde najlepiej prowadzone auto może jednak utknąć w ulicznym korku; wtedy kierowca A6 ma możliwość zamiany - wyświetlacz przejmie funkcję modułu multimedialnego i zostaje oglądanie telewizji lub słuchanie płyt. I jeszcze krótko o walorach technicznych. W ofercie silnikowej są: czterocylindrowy, pięciocylindrowy silnik z turbodoładowaniem o mocy 150 KM, dwa sześciocylindrowe, także pięciocylindrowe, o mocy 165 KM i 193 KM, oraz debiutant - dieselski silnik o pojemności 1,9 litra z turbodoładowaniem i wtryskiem bezpośrednim. Ten ostatni zużywa na trasie mniej niż 5 litrów paliwa na 100 km i nosi oznaczenie TDI.

Czy jest to auto idealne? Na dzisiaj może nawet tak, z pewnością zaś jest to obecnie jedno z największych osiągnięć przemysłu motoryzacyjnego. Ale bądźmy realistami - już niedługo nadejdzie skądś wiadomość, że oto wymyślono coś jeszcze lepszego. Wysiłek technologiczny trwa bowiem nieustannie i nabiera zawrotnego tempa.

Wzorzec nowej generacji?

Pokazaliśmy już nową Toyotę Corollę, i nową Astrę, i Citroëna Xsarę, i prawdopodobny kształt nowego Forda Escorta - wszystko auta tak zwane kompaktowe segmentu C, zwanego zwłaszcza przez Niemców „klasą Golfa”. Właśnie następuje generacyjna zmiana w tej klasie. Najwięksi europejscy i światowi producenci aut kompaktowych prezentują - w większości przy okazji tegorocznego wrześniowego Międzynarodowego Salonu

nowo Golfa i auta go naśladowujące hatchbackami. Gwoli historycznej prawdy Golf nie był pierwszym europejskim hatchbackiem; Volkswagen z a 0 8 lat wyprowadził Francuzi z Renault 16, ale przyjęło się właśnie to nomenklaturę, które auto traktować jako wzorzec nowej klasy.

Srednio co 8 lat pojawia się nowa generacja Golfa, poprzednia w 1991, więc proces zamiany pokoleń jakby ulegał przyspieszeniu. Golf IV, choć zewnętrznie podobny i do II, i do III, jest



Motoryzacyjnego we Frankfurcie nad Menem - nowe modele, które już weszły, albo za chwilę wejdą do sprzedaży. Wśród nich nie zabraknie Volkswagena Golfa - który chce nadal królować w tej klasie, przyjmie miano Golfa „czwartego”.

Od 1974 roku, kiedy pojawił się pierwszy Golf, sprzedano ponad 17 milionów egzemplarzy tych kompaktów. Od wtedy przyjęło się w Europie zapożyczone od Amerykanów pojęcie auta kompaktowego - jako zwanego, małego rodzinnego samochodu. Z uwa-

zasadniczo nową konstrukcją. Zmieniona i wydłużona o 4 centymetry została płyta podłogowa. Grupa Volkswagena (skupiająca jak wiadomo Audi, Seatę, Skodę i VW) konsekwentnie dąży do unifikacji najdroższych elementów nadwozia, jakimi są płyty podłogowe, oraz wszystkich innych zasadniczych podzespołów samochodów tych czterech marek. Płyta do nowego Golfa już znalazła zastosowanie w Skodzie Octavi i w Audi A3. Spośród ośmiu silników do wyboru w nowym Golfie aż siedem pojawia się



gi na nowatorskie potraktowanie tylnej partii nadwozia, z odchylanymi w górę drzwiami, jak w kombi - nazwa-

po raz pierwszy: 1.4 16V/75 KM, 1.6/100 KM, 1.8 20V/125 KM, 1.8 turbo 20V/150 KM, 2.3 VR6/150 KM oraz diesel 1.9 SDV/68 KM, 1.9 TDI/90 KM i

1.9 TDI/110 KM. O Golfie IV więcej usłyszymy po premierze na wrześniowym salonie frankfurckim.

Mamy my Polacy od niedawna „swoją” Siennę, okazuje się, że będą mieli też Amerykanie, ale lepszą o jedno „n”. Toyota Sienna - tak się nazywa najnowszy model minivana, zaprojektowanego specjalnie pod kątem gustów i preferencji klientów amerykańskich. Przypadkowo nazwa jest podobna do „światowego” Fiata, produkowanego od niedawna w Argentynie i Polsce.

Sienna jest już piątą generacją minivanów Toyoty Motor Sales U.S.A. skonstruowaną i oferowaną głównie północnoamerykańskim nabywcom. Pierwszy, o niewymyślnym nazwie VAN - produkowany od 1984 roku, zdobył sobie w prestiżowym amerykańskim rankingu J. D. Power tytuł „Najlepszego Kompaktowego Vana” w 1987 i 89 roku.

W 1990 roku na rynku USA pojawiła się dobrze też znana w Polsce Toyota Previa. I ona rychło - w latach 92, 93 i 94 - zdobyła tytuły „najlepszego vana” i w 1992 roku jako jedyny minivan spełniała wszystkie obowiązujące dla samochodów osobowych standardy bezpieczeństwa.

Japończycy w USA pokazali w tym roku i obiecują wprowadzić

Sienna dla Amerykanów



do sprzedaży jesienią, następczynię Previi - właśnie Siennę. Zbieżność nazw z sedanem Fiatu jest przypadkowa. Całkowicie odmienna jest też koncepcja nadwozia Toyoty Sienny. To klasyczny minivan dla 5-7 osób, z drzwiami od strony pasażerów tylnych siedzeń, przesuwanymi ręcznie lub elektrycznie, z przestrzenią bagażową nieznacznie mniejszą niż w Previi, za to z nadwoziem o uniwersalności i funkcjonalności znacznie podwyższonej w stosunku do poprzedniczki, tylnonapedowej Previi.

Sienna jest autem przednionapedowym; podwozie i silnik odziedziczyła po niedawno zmodyfikowanej elegancji limuzyny - Toyocie Camry. Oczywiście, zgodnie z amerykańskimi gustami, silnik jest potężny 3-litrowy, a przekładnia automatyczna 4-biegowa. Toyota zamierza sprzedawać w USA i Kanadzie 50-60 tysięcy tych aut.

Na podstawie prasy polskiej przygotował Jacek J. KOMAR



Kupić, nie kupić...

Wczoraj na targowiskach wileńskich

(ceny podajemy w litach)

Rynek Kalwaryjski			Rynek „Hale”			Rynek Kalwaryjski			Rynek „Hale”		
Mięso (za 1 kg)						Warzywa					
Wieprzowina bez kości	12-14	11-13	Ziemniaki			0,4-0,80	0,3-0,90				
Szynka wieprzowa	13-15	13-14	Ogórki			0,3-0,6	0,3-0,8				
Rąbana wieprzowa	12	11-12	Kapusta			0,4-0,6	0,3-0,5				
Bocek	11-14	10-13	Cebula			1,5-1,2	1-1,30				
Ślonina świeża	9-13	8-13	Pomidory			1,7-2	1,6-2				
Schab	20-22	19-21	Brusznice (II)			3,30-3,50	3,50				
Wolowina (rąbana)	8-10	8-10	Czeresnie (1kg)			6,5-7	7				
Wolowina bez kości	13	12-14	Czernice (I)			3,50	3				
Wątróbka wołowa	7	6,50	Grzyby (kurki II)			8	8				
Cielęcina bez kości	14-15	13-14	Pieczarki (1kg)			9	-				
Udziec cielęcy	12-15	11-14	Czerwona porzeczka (II)			0,80	0,60				
Sadło	4	4	Wiśnie (II)			7	6				
Kury	6,5-11	7-10	Duży kabaczek szt.			1	1				
Udka kurze	9,4	9,2-9,5	Duża cukinia szt.			1	0,80				
Jelita 1m	2	2	Patison szt.			0,50	0,60				
Wędliny						Marchewka 1 kg					
Szynka wieprzowa	17-19	16-20	Czerwony kawon 1kg			1,50-1,20	1,50-1				
Kielbasa wiejska	17-20	17-19	Papryka czerwona 1kg			1,50-1,70	1,50				
Kury wędzone	13	14	Papryka żółta 1kg			7,50	7,50				
Karkowina	19-22	19-21	Jeżyna (II)			5-3,50	5-2,90				
Półdewica	20-24	20-23				8	-				
Ślonina	10-14	9-13	Inne artykuły								
Bocek	13-14	12-14	Miód (1kg)			24	24				
Nabiał						Miód (1kg, młody)					
Mleko krowie (II)	6	-	Mąka (2 kg)			30	-				
Mleko krowie (II)	1,3	1	Cukier (1kg)			3,6-4	3,6-4				
Śmietana (II)	8	7	Olej (1kg)			3,1-3,2	2,9-3				
Twaróg (1kg)	4-5	4	Olej (II)			4-4,7	4,2-4,8				
Jajka 10 szt.	2,7-3,10	2,8-3	Margaryna (0,5kg)			3-3,3	3-3,5				
Jajka wiejskie	5-6	5	W porównaniu z ub. piątkiem znacznie obniżyła się cena ziemniaków, ogórków, pomidorów, kabaczków, patisonów, czerwonej porzeczki. Bardzo zdrożały jajka.								

Zamieszkać w hotelu

Hotele w Wilnie

1. „Lietuva”

pokój 1-osobowy	55-100 USD
2-osobowy	60-130 USD
lux 95-110 USD	
apartament	130-180 USD

2. „Karolina”

1-osobowy	70 USD
2-osobowy	80 USD
apartament	130 USD

3. „Naujasis Vilnius”

1-osobowy	45-78 USD
2-osobowy	50-83 USD
lux 75-135 USD	
apartament	200 USD

4. „Centrum”

1-osobowy	45-80 USD
2-osobowy	90-110 USD
lux	130-150 USD

5. „Neringa”

1-osobowy	70 USD
2-osobowy	90 USD
lux	120 USD

6. „Žalasis Tiltas”

1-osobowy	15-65 USD
2-osobowy	30-80 USD
lux	90-100 USD

7. „Gintaras”

1-osobowy	13-25 USD
2-osobowy	18-40 USD
lux	50 USD

8. „Szarunas”

1-osobowy	70-90 USD
2-osobowy	80-100 USD
lux	120-150 USD
apartament	160 USD

Hotele w Kownie

1. „Takijs Neris”

1-osobowy	25 USD
2-osobowy	40 USD
lux	63 USD

2. „Minotel”

1-osobowy	100-115 USD
2-osobowy	95-115 USD
lux	150-170 USD

Hotele w Kłajpedzie

1. „Klaipėda”

1-osobowy	40 USD
2-osobowy	60 USD
lux	65 USD
apartament	75 USD

Hotele w Połdziej

1. „Baltija”

1-osobowy	9-17 USD
2-osobowy	7-14 USD
lux	18-37 USD
apartament	20-35 USD

Statystyka

Latem spadek bezrobocia

Latem bezrobocie na Litwie zmalało o 0,3 procent i wynosi obecnie 5,3 proc. W lipcu na giełdach pracy było zarejestrowanych 93 tys. 293 osoby, jest to prawie o 29 tys. mniej niż przed rokiem. Aktualnie zapomogi bezrobotne otrzymuje ponad 23 tys. osób. Zarejestrowano 8432 wolne miejsca pracy, giełdy zaś zatrudniły 7192 osoby. Ogółem, w ciągu pół roku zatrudniono pra-

wie 35 tys. bezrobotnych, 28 tysiącom giełdy pomogły włączyć się do nowego programu szkoleniowo-zawodowego.

Spada powoli również bezrobocie w takich miastach, jak Soleczniki, Ignalina. Nadal trudna sytuacja na rynku pracy jest w Łódziejach i sięga 10,6 proc. Najniższy stopień bezrobocia jest w Onyksztach, Prienai i Plunge.

Wzrost stopy życiowej Krajów Bałtyckich w latach 1994-1997

Krajowy Produkt Globalny (w proc.)

	Lata 1994	1995	1996	1997
Litwa	1,0	3,0	3,6	4,0
Łotwa	1,9	-1,6	2,5	2,8
Estonia	-2,7	2,9	2,3	3,0

Inflacja

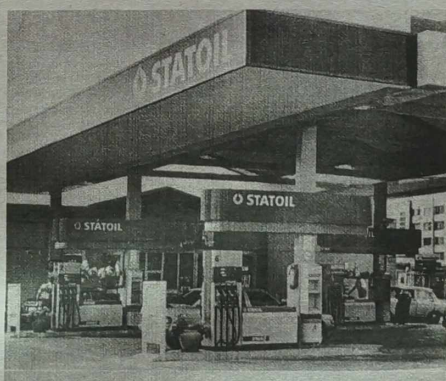
	Lata 1995	1996	1997
Litwa	39,7	24,7	10,5
Łotwa	16,7	17,0	11,7
Estonia	34,0	24,0	15,0

Bilans handlowy (KPG)

	Lata 1994	1995	1996	1997
Litwa	-7,5	-15,8	-12,7	-11,1
Łotwa	-8,2	-13,0	-17,6	-20,5
Estonia	-15,3	-19,1	-26,2	-30,8

Ile kosztuje sanatorium Prywatne

Rekompensata w proc.	Pelna cena w LT	Rekompensata Kasy chorych	Dopłata w LT
100%	898,56	561,60	336,96
90%	898,56	505,44	393,12
80%	898,56	449,28	449,28
50%	898,56	208,80	617,76
Państwowe			
100%	561,60	561,60	0
90%	561,60	505,44	56,16
80%	561,60	449,28	112,32
50%	561,60	280,80	280,80



Za litr benzyny płacimy

95E - 1,79-1,85

95K - 1,80-1,89

92 - 1,70-1,77

D (paliwo dieslowe) 1,55-1,60

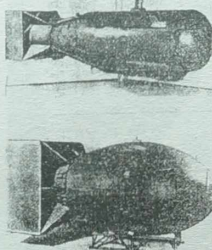
Firm oferujących paliwo jest dziś dużo. Wielu kierowców jednak najchętniej korzysta z benzynówek Lukoil. Twierdzą, że jest tu dość dobra obsługa i zawsze o kilka centów tańsza benzyna.

Niemal wszystkie większe stacje benzynowe mają własne sklepy, w których, po nieco wyprawdzie droższych cenach, ale w ciągu całej doby można dostać wszystko. Kanistry na benzynę, drobne części zamienne do samochodów, sprzęt turystyczny, zabawki dla dzieci, jednorazowe naczynie na weekend, wiązki drzewa itp. Przy wielu stacjach są sklepy z niezbędnymi artykułami spożywczymi: chleb, mleko, kielbasa, napoje chłodzące, a nawet lody.

Zestaw przygotowała Julita TRYK

To nieprawda, że jedynymi ofiarami broni jądrowej była Hiroszima i Nagasaki. Jest znacznie więcej miejsc porażonych tą bronią

Atomowe piekło



„Mały Chłopiec” i „Grubasek”, z których każdy w sierpniu 1945 r. zamordował jedno japońskie miasto, nie były pierwszymi, ani też ostatnimi bombami atomowymi, które niszczyły i zabijały. Od 16 marca 1945 r., kiedy na amerykańskim poligonie Almagordo w Nowym Meksyku nastąpił pierwszy, jeszcze doświadczalny wybuch atomowy, na świecie zdetonowano ponad 2 tysiące ładunków jądrowych, w tym ponad 500 w atmosferze.

Skutki doświadczalnych eksplozji najbardziej odczuwała archipelag Nowa Ziemia, dla której obecnie bardziej adekwatna byłaby nazwa Martwa Ziemia. Ta grupa wysp na Morzu Arktycznym, o powierzchni równej obszarowi Austrii, w okresie wyciągu zbrojeni była miejscem intensywnego szaleństwa jądrowego. Na archipelagu przeprowadzono ponad 130 doświadczalnych wybuchów. Na Nowej Ziemi padły ponure atomowe rekordy; np. 30 października 1961 r. przeprowadzono najgłośniejszy wybuch jądrowy w historii o mocy aż 58 megaton.

Siedem największych eksplozji nad Nową Ziemą miało łączną moc równą mocy wszystkich prób dokonanych w atmosferze przez pozostałe mocarstwa atomowe w latach 1945-1980. Jednak

nie tylko Nowa Ziemia

została tak ciężko doświadczona. Na innym z radzieckich poligonów, na stepach w rejonie Semipalatynska (Kazachstan) dokonano 550 wybuchów jądrowych. Podobne były skutki amerykańskich eksplozji w Nevadzie i na Pacyfiku, brytyjskich na archipelagu Montebello, francuskich na pustyni algierskiej i na Mururoa, chińskich w rejonie Lob Nor i na pustyni Takla Makan. Każde z tych miejsc to ziemia skażona nieporównywalnie bardziej niż w Czarnobylu.

„Na zachodzie wyrósł z morza straszliwy, ognisty obiekt podobny do słońca, promieniował gorącym również jak słońce, ale żar z niego był znacznie większy” - zapisał w swoim dzienniku pod datą 1 marca 1954 r. Billiet Edmond - naukowiec z wyspy Rongelap, lecący 160 km na wschód od archipelagu Bikini. O „ognisty obiekt” to rezultat doświadczalnej eksplozji bomby wodorowej. Była najpotężniejszą ze wszystkich amerykańskich bomb i miała moc 600 razy większą od mocy „Małego Chłopca”, zrzuconego na Hiroszimę.

Z relacji naukowca wynika, że mimo 160-kilometrowej odległości, fala uderzeniowa miała się tordada i na wyspę zaczęła spadać białą pył. Zaledwie po kilku godzinach w wszystkich mieszkańcach, a najbardziej u dzieci, pojawiły się pierwsze skutki napromieniowania: piekące swędzenia skóry, zawroty, nudności, torsje. Po kilku dniach były już pierwsze ofiary śmiertelne, a po dziesięciu latach zaczęła się epidemia nowotworu tarczycy i innych chorób (autor pamiętnika zmarł na białaczkę w 1974 r.).

Amerykanie bardzo długo twierdzili, że napromieniowanie ludności było rezultatem nagłej i nie przewidzianej

zmiany kierunku wiatru. Kłamstwo wyszło na jaw dopiero po 28 latach, kiedy to światło dzienne ujrzał dokument Radiologicznego Laboratorium Ochrony amerykańskiej floty wojennej. Z tajnego materiału wynikało, że wiatr wiał w kierunku Rongelap już sześć godzin przed eksplozją i osoby odpowiedzialne za próbę wiedziały, że mieszkańcy wyspy zostaną napromieniowani.

Jedynym „usprawiedliwieniem” dla Amerykanów może być to, że

inni postępowali jeszcze gorzej

Pierwsze chińskie eksplozje atomowe przeprowadzono na ziemiach sąsiedzkich przez ludność Wschodniego Turkiestanu, nie zwracając sobie głowy jej ewakuacji, co więcej: przywołano tam wieźniów politycznych, którzy mieli pełnić rolę królików doświadczalnych do badania wpływu promieniowania na organizm człowieka. Do dzisiaj nie wiadomo, ilu ludzi zginęło w rejonie Lob Nor, do opinii publicznej dotarły tylko fragmentaryczne informacje w rodzaju relacji jednego z wieźniów, który przeżył. Był on świadkiem, że w ciągu zaledwie tygodnia zmarło 300 jego współtowarzyszy niedoli.

Już w połowie lat sześćdziesiątych wśród ludności Wschodniego Turkiestanu zaczęła się „epidemia” raka płuc, natomiast w latach osiemdziesiątych tylko w jednym dystrykcie Kaşgar na raka zmarło ponad 10 tys. osób. Według niezależnej komisji lekarskiej we Wschodnim Timorze na nowotwory, będące skutkiem napromieniowania, zmarło już 210 tys. ludzi, a 170 tysięcy choruje.

W 1993 r. na festiwalu filmów dokumentalnych w Paryżu pokazano film o radzieckich manewrach wojennych z użyciem broni atomowej, przeprowadzonych w 1954 r. w rejonie Tokio. Wokół punktu zerowego w różnych odległościach umieszczono zwierzęta domowe i sprzęt różnorakiego przeznaczenia, a także żołnierzy. Niektórzy z nich znajdowali się tylko w okopach oraz w tunelach, schronach przedprzestrzeni i to zaledwie w odległości 3 km od epicentrum wybuchu, sąc jedyną ochroną przed napromieniowaniem i pyłem był podwojony komplet bielizny osobistej, drelichowy mundur nasączony jakimś preparatem, płaszcz-pałkita i maska przeciwgazowa. Film pokazuje też przebieg ewidencji.

po wybuchu bomby atomowej

Średniej mocy: spalona ziemia, po-przezwarcana czołgi z odwróconymi wieżami, spalone i zgniecione samochody, osłepłe, poparzone i oszalałe zwierzęta, zniszczone budynki i powalone drzewa oraz tysiące żołnierzy idących przez to piekło żną, pyłu i radiacji. Narazem ich na śmiertelne niebezpieczeństwo, żeby po manewrach nie stwierdzić: przez stręf atomowego wybuchu można się szturmem do ataku.

Z danych departamentu obrony USA wynika, że podczas amerykańskich eksplozji w atmosferze łącznie aż 300 tys. osób (wojskowych i cywilnych)

znajdowało się w strefie wysokich skażeń i otrzymywało dawkę dziesięciokrotnie większą od tej, jaką pochłania mieszkaniec globu. Z oszacowań ONZ wynika, że następstwem dotychczasowych prób z bronią jądrową może być 1,2 mln zgónów na raka.

Wśród największych zagrożeń dla ludzkości wymienia się radioaktywne opady. Gromadzone one w wszystkich etapach eksploatacji atomu, począwszy od kopalni uranu, gdzie powstawały hałdy piasku i radioaktywnych pierwiastków nie mające zastosowania przemysłowego. Tylko Stany Zjednoczone do 1982 r. zgromadziły 175 mln ton takich materiałów.

Brytyjczyce dopiero w tym roku ujawniły, że swoje opady zapięły w Morzu Irlandzkim, i to w pobliżu szlaków komunikacyjnych między Szkocją i Irlandią Północną. Spoczywa tam około 20 tys. ton niskoaktywnych odpadów. Z odpadami wyjątkowo beztrosko obchodzili się Rosjanie, czego przykładem jezioro Karaczaj koło Czelabińska, zatopione w nim tak dużo odpadów, że można je porównać do dwóch Czarnobyli.

Odpady wrzucano do rzeki Teczwy, w której kapali się okoliczni mieszkańcy, używając jej wody również do pojenia bydła i podlewania upraw. W sztucznych stawach wykopanych w górnej części rzeki zgromadzono aż pół miliona metrów sześciennych radioaktywnych wody, co sprawiło, że mul z tych stawów ma właściwości trwałego odpadu radioaktywnego.

Jednym z największych śmietników radioaktywnych odpadów jest wspomniana już Nowa Ziemia; do jej północnych zatok przez kilka dziesięcioleci wrzucano odpady łączące z zużytymi lub uszkodzonymi reaktorami okrętów podwodnych. Jeszcze bardziej skażoną wodę w rejonie Półwyspu Kolskiego. W 1990 r. brzegi Zatoki Dżiwinskiej były pokryte setkami tysięcy martwych rogowiadeł, mączkówek, krabów i innych morskich zwierząt. Rok później na Morzem Białym znaleziono tysiące martwych fok.

Rosja to jedno z najbardziej radioaktywnych państw, nawet w Moskwie każdego roku lokalizuje się 50-60 miejsc o niebezpiecznym poziomie radiacji. Jeśli tak jest w Moskwie, to co mówić o tajnych miastach, w których tworzone jądrowe oraz radzieckie mocarstwa, o rejonach doświadczalnych eksplozji i „świejących śmietnikach”. Prof. Aleksiej Jąbkow, ceniony na świecie ekspert od ochrony środowiska i doradca prezydenta Jelcyna, oświadczył publicznie: „Skażenie radioaktywne jest obecnie największym zagrożeniem dla naszego kraju...”.

NA ZDJĘCIU: bomby atomowe...

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 14 sierpnia br. w kraju zanotowano 149 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 4 obrażenia ciała, 1 gwałt, 13 chuliąganiśc ekscesów, 14 rabunków, 116 kradzieży. Skradziono 8 samochodów, znaleziono - 7.

Zarejestrowano 25 wypadków drogowych i 4 pożary. Znalezione zwłoki 3 osób. Zatrzymano 39 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zuchwały napad

14 sierpnia o godz. 4 min. 30 na 21 km szosy Wilno-Kowno (rej. trocki), do samochodu VAZ 21099, w którym odpoczywał ob. Rosji S. z dziećmi, podeszli dwaj zamaskowani młodzi ludzie. Wybili oni szybę w drzwiczkach i, grożąc bronią palną, zażądali kluczyków do samochodu. Gdy S. odmówił napastnikom, ci wybili szybę jedną szybą i wyrzucili w drzwiczki. Właścicielowi, który wysiadł z samochodu, rabusie założyli kajdanki, pobili go i jego synów, zrabowali 130 USD i 2.000.000 rosyjskich rubli, po czym uciekli do lasu. Poszkodowanym udzielono pomocy medycznej.

A. Sakalas był nieostrożny

Czwartkowe popołudnie było niefortunne dla parlamentarzysty i przewodniczącego Partii Socjaldemokratycznej Alojzasa Sakalasa. Prowadząc sejmowy wv golf, na skrzyż-

waniu ulic Seimiszkijskiej i Slucko, poseł zbyt blisko się przybliżył do audi 80, które stanęło przed nim i wpadł na nie. Ludzie nie uciepili, lecz oba pojazdy zostały uszkodzone.

Ku uwadze kierowców

Litewska policja drogowa w piątek rozpoczęła nową akcję - „Bezpieczna droga”, której najważniejszym celem jest prewencja wypadków drogowych. Akcja ma trwać do 15 września. Do jej zorganizowania zmusiło przeanalizowanie danych statystycznych o naruszeniach przepisów ruchu drogowego, które świadczą, że najczęstszym „grzechem” jest przekraczanie bezpiecznej szybkości. Tak więc, policjanci drogowi są zobowiązani do zwracania szczególnej uwagi na podobne wykroczenia. Z drugiej strony, policjanci muszą pracować otwarcie, zachowywać się kulturalnie i przede wszystkim pomóc ludziom, a nie tylko karać.

Przygotowała Irena LITWIN

Realia

Wykrywalność wzrasta, przestępczość - też

Od początku roku do 1 sierpnia na Litwie zanotowano 43.655 przestępstw. Jest to o 14,2 proc. więcej niż w ciągu takiego samego okresu ubiegłego roku - poinformowała agencja ELTA.

Wg danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na 10.000 mieszkańców naszego kraju przypadło w ciągu 7 miesięcy 117,8 przestępstw. Liczba wykroczeń sprzed pięciu laty była mniejsza o 39 proc.

Największe zagrożenie stanowią przestępcy dla mieszkańców Wilna, Kłajpedy, Kowna, rejonów szwalskiego, poniewieskiego i janowskiego. Najbardziej dynamiczny wzrost przestępczości zanotowano w rejonach świeciańskim, onykszyńskim i janowskim.

Wielki wpływ na zwiększenie się liczby przestępstw ma ciągle rosnąca ilość kradzieży. W tym roku zarejestrowano 27.155 przypadków kradzieży, co w porównaniu z 1996 r. jest o 2.325 więcej. O 18,2 proc. więcej zanotowano kradzieży z samochodu, o 17,4 proc. wzrosła liczba rabunków, o 12,6 proc. więcej dokonuje się kradzieży z włamaniem się do mieszkań.

W ciągu roku zanotowano o 40,4 proc. więcej umyślnych zniszczeń mienia lub obrażeń ciała. O 14,6 proc. wzrosła liczba wypadków wymuszania mienia.

Dochodzenie w sprawie 81 proc. wszystkich przestępstw prowadzi policja kryminalna, tzn., że 4 przestępstwa spośród 5 uznaje się za kryminalne. Każde piąte wykroczenie przeciwko prawu łączyło się z umyślnym obrażeniem ciała, każde siódme - to umyślnie zabójstwo lub próba zabójstwa, każde ósme - umyślnie, ciężkie obrażenie ciała. W porównaniu z siedmioma miesiącami roku ubiegłego w tym samym okresie tego roku liczba gwałtów zmniejszyła się ze 101 do 88, 2.234 do 230 obniżyła się ilość umyślnych zabójstw. Nie można jednak tego powiedzieć o ciężkich obrażeniach ciała, ich liczba wzrosła z 193 do 220.

Coraz bardziej niebezpiecznie robi się w miejscach publicznych. W tym roku zanotowano 7.438 przestępstw, dokonywanych w takich miejscach, co jest o 25,6 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Dwie trzecie tych przestępstw - to kradzieże.

W omawianym okresie (7 miesięcy bieżącego roku) policja ekonomiczna wykryła 3.118 przestępstw, z których prawie połowę z nich uważa się za ciężkie.

Wykrywalność przestępstw, chociaż nieznacznie, ale wzrasta: ogółem wykryto już 19.037 przestępstw, co stanowi 43,2 proc. W 1996 r. wskaźnik ten wynosił 42,7 proc.

Z sali sądowej

Staje się „tradycją” to, że każda popijawa najczęściej kończy się jakimś ekscysem. Szczególnie dopisuje temu, kto z „przyjacielami” pijanych posiadaczy wychodzi stosunkowo całymi: ze złamanym zębem, czy szczęką. Tak, to jest prawdziwe szczęście, ponieważ ośmielony przez alkohol człowiek chwytając doświadczone, co trafi pod rękę i rzuci, uderza, strzela... A potem, już na ławie oskarżonych, z opuszczoną głową, twierdzi, że „nie nie pamięta, bo był bardzo pijany”.

Zygmunt Dudaj, mieszkaniec wsi Skymnaji re. soleńickiego, próbował uniewinnić się w podobny spo-

Feralny banknot

sób. Nie pamięta, jak zabił Petrasa Vaitukeviciusa i już. Pięć - pili, jako że sąsiad zaprosił, ba, fundował nawet. On i zona potrzebowali tylko wziąć ze sobą przekąskę i noż, by przekąskę pokroić... Działło się to 9 września 1996 r. I w tym dniu nie się nie zdarzyło. Zona Z. Dudajowa poszła wcześniej do domu, zostawiając obu mężczyzn samych...

10 września z rana Petras Vaitukevicius ponownie zaprosił sąsiada na wódkę. W dwójkę opróżnili 2 butelki alkoholu, czego było im za mało. P. Vaitukevicius podał sąsiadowi 50-litrowy banknot, by ten skoczył po trzecią już butelkę. Nie wia-

domo dlaczego, banknot nie spodobał się Dudajowi. Obracał go, oglądał, podając w wątpliwość jego prawdziwość. Nie mogło to nie obrazić gospodarza, wybuchła sprzeczka...

Gdy Zona Dudajowa przysłała do Vaitukeviciusa, były tam jeszcze 2 osoby: I. Paskiewicz i V. Fiedosiejew. Wszyscy troje byli przy tym, jak wybuchł konflikt między pijanymi dwójką zgodnie sąsiadami. Zona później twierdziła, że Vaitukevicius groził nożem jej mężowi, W. Fiedosiejew zaś widział noż w rękach obojga mężczyzn. Zamiast próbować uspokoić zwądnionych, Zona oraz dwaj świadkowie kłótni wyszli, czę-

ściowo ze strachu, częściowo nie chcąc wtrącać się w „nie swoje sprawy”.

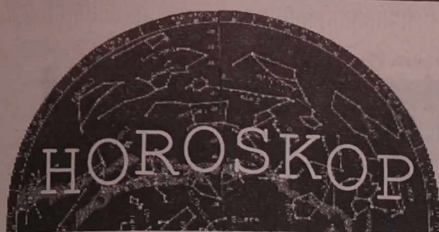
Skończyło się na tym, że po upływie godziny do Fiedosiejewa przyszedł I. Paskiewicz i powiedział, że Dudaj zabił nożem Vaitukeviciusa. Zona Dudajowa i Paskiewicz udali się do sąsiada, który był już martwy... Jej mąż tymczasem spał spokojnie we własnym domu. Przybyła na miejsce tragedii policja znalazła też zakrwawioną ławę. Ten, który miał służyć do krojenia przekąsek...

Z. Dudaj trafił na ławę oskarżonych po raz pierwszy. Tak, mógł uderzyć nożem, ale nie pamięta, był bardzo pijany! Ekspertyza miała jednak

inne zdanie. Udowodniono, że w takim stanie zamoczenia alkoholowego, w jakim się znajdował podczas kłótni, był ŚWIADOM tego, co czyni. I dlatego zabójstwo zostało zakwalifikowane jako umyślne. Chociaż, kto wie, o czym myśli pijany człowiek, biorąc do ręki noż...

Sąd skazał oskarżonego na 8 lat pozbawienia wolności w zakładzie karnym wzmocnionego reżimu. Oprócz tego Z. Dudaj zwróci wдове zabitego wydatki na pogrzeb: 1.169 litów. A przecież pogrzebu mogło nie być...

Irena LITWIN



KOZIOROŻEC.

Musicie godnie stawiać czoła problemom w pracy. Być może są one skutkiem waszego niełatwego charakteru. Astrolog radzi więc, aby zapomnieć o swej dumie, zanim wszystko się ureguluje. Przedsiębiorcy powinni znacznie ograniczyć swą aktywność komercyjną, gdyż w przeciwnym razie nie unikną przykrości.

WODNIK.

Sprawy codzienne kładą całkowicie zapomnieć o wypoczynku i rozrywkach. Zatrudnionych w instytucjach państwowych czeka dodatkowa praca w godzinach nadliczbowych. Przedsiębiorcy powinni sprawdzić działalność swego przedsiębiorstwa. Krótkie spotkanie z piękną nieznajomą na długo zawiądnęło umysłem i sercem młodych Wodników.

RYBY.

Biznesmeni nagle zorientują się, że projekty, na które już dawno machnęli ręką, stają się pożyteczne i zyskają dawać solidny dochód. Szczepalni kariery będą się wspinać zatrudnieni w instytucjach rządowych. Burzliwy romans, uwięziony długotrwały i poważna przyjaźń, czeka na ty, którzy jeszcze nie znaleźli drugiej polowy.

BARAN.

Nie powinniście brać się do zadań, których realizacja budzi pewne wątpliwości. Jeśli nieaktywnie ufacie swym siłom, nie wykazujecie zbyt wielkiego entuzjazmu - w ten sposób przynajmniej zachowacie swoją reputację i autorytet. Przedsiębiorcy również nie powinni myśleć o nowym projekcie, zanim dokładnie nie obliczą swych sił i możliwości.

BYK.

Otrzymacie ciekawą ofertę zmiany pracy. Nie śpieszcie się stali uregulować stosunki z kierownictwem. Od tego, jak się wszystkim ułoży, będzie zależała dalsza kariera. Przedsiębiorców oczekują negocjacje z partnerami zagranicznymi, które mogą zaowocować zawarciem korzystnej umowy. Młodych Skorpionów spotkają przygody miłosne.

BLIŹNIĘTA.

Będziecie musieli dobrać oportunistę, aby odzyskać utracony autorytet w oczach kierownictwa. Handlowcom już czas pomyśleć o rozwoju swego biznesu - wszystkie pomysły w tej sferze uwiecznoscie zostaną niewłaściwym sukcesem. Zostaną konfrontacji z bliską osobą czekającą Bliznięta, które niedawno za-

warły związek małżeński. Należy zdobyć się na większą tolerancję wzajemną i problemy znikną.

RAK.

Osiągnięcie wielkie sukcesy w działalności finansowej. Szczególnie dopisze początkującym przedsiębiorcom. Osoby, zatrudnione w instytucjach państwowych, powinny poważnie potraktować swe obowiązki, bo w przeciwnym razie kierownictwo rozczaruje się do was. A wtedy wyższe stanowisko i wynagrodzenie zobaczycie jak własne uszy.

LEW.

Kierownictwo doceni wasze wielkie wysiłki w ostatnim czasie. Trochę i niepokój pozostaną w tyle, a w zamian czeka długi okres spokoju i stabilności pod wszystkimi względami. Dochody zagwarantują handlowcom różne operacje w handlu zagranicznym. Włwy płci męskiej oczekują ciekawych wydarzeń na froncie miłosnym.

PANNA.

Możecie sobie pozwolić przez pewien czas na odprężenie. Ostatnio dużo pracowaliście, przydałoby się więc nieco świeżego powietrza i słotca. Wczucie rodzinie i bliskim i wyruszenie na łono przyrody. Przedsiębiorcy powinni odłożyć wszystkie sprawy i uporać się z sprawami w sprawach finansowych.

WAGA.

Rozpoczniesz pomyślny okres, sprzyjający wielkim zmianom. Być może, będziecie musieli zmienić pracę, a może warto kardynalnie zmienić życie osobiste. Na przedsiębiorców czeka duża nieprzewidziana wydatki, toteż warto odłożyć zawieranie umów i transakcji.

SKORPION.

W ciągu całego tygodnia będziecie się stali uregulować stosunki z kierownictwem. Od tego, jak się wszystkim ułoży, będzie zależała dalsza kariera. Przedsiębiorców oczekują negocjacje z partnerami zagranicznymi, które mogą zaowocować zawarciem korzystnej umowy. Młodych Skorpionów spotkają przygody miłosne.

STRZELEC.

Po dłuższym wypoczynku powinniście skupić się na poważnej pracy. Po urlopie i zgromadzeniu sił osiągnięcie sukcesy we wszystkich sferach. Najlepiej się ułożyć sprawy przedsiębiorców i handlowców. Spotkanie z bliską osobą po dłuższym rozstaniu pozytywnie wpłynie na wasze stosunki.

Korespondencja ze Sztokholmu

Gdyby wierzyć statystyce, znaki zodiaku mają wpływ na nasze zachowania w dziedzinie... biznesu

Tropienie finansowego lekkoducha

Oddziaływaniu gwiazd na ekonomikę przekonanych jest wielu biznesmenów, a w niektórych przedsiębiorstwach w USA pomoc nie przyjmuje się do pracy osób spod znaku Skorpiona, bowiem trudno jest z nimi współpracować. Nawet w społeczeństwie szwedzkim, dawniej sceptycznie nastawionym do astrologii, coraz więcej osób zaczyna wierzyć we wróżby i przepowiednie. Mało kto otwarcie się do tego przyznaje, ale tajemnicza polityczna stał się już dawno fakt, iż tutejsi mieszkańcy z zapartym tchem śledzą nie tylko własne horoskopy, lecz te dotyczące osób, z którymi na co dzień żyją, pracują, robią interesy. Co więcej, mieszkańcy Królestwa coraz częściej podejmują decyzje, dotyczące finansów, biorąc pod uwagę sygnały z nieba.

Zabawowy pomysł

Mecenas Hans Henrik Stjerna jest zagorzałym przeciwnikiem horoskopów i wszelkich wróżeb, iż znaki zodiaku mają jakikolwiek wpływ na życie gospodarce kraju. Dlatego też postanowił dokonać bitu, którego celem było raz na zawsze obalenie mitu o różnym zachowaniu się ludzi, w zależności od daty ich urodzenia.

Doświadczenie, które za chwilę zostanie opisane, nie opierało się na szacunkach, lecz wzięto w nim pod uwagę dane, dotyczące całej populacji Królestwa (około 9 milionów obywateli). Hans Stjerna jest wraz z swym bratem właścicielem firmy AB Svenskt Upplysningsföretag, zajmującej się badaniem sytuacji finansowej firm i osób prywatnych zamieszkujących Szwecję. Usługi tego typu świadczą tu jeszcze dwa inne przedsiębiorstwa.

Pojedyncze grzechy

Mecenas zdawał sobie sprawę z faktu, iż ilość narodzin nie jest równomierną w ciągu całego roku. Dzięki pomocy ze strony znanej firmy DAFA/Sema Group, której pracownicy uważali ideę przedstawienia im badania za doskonałą, a w dodatku zabawny pomysł, Stjerna uzyskał potrzebne mu dane dotyczące procentowego rozkładu przychodzenia na świat Szwedów w poszczególnych miesiącach. I tak okazało się, że więcej dzieci rodzi się wiosną, niż jesienią.

Sierpniowe przesady

Wybierasz się na urlop. Świetnie. Nie ma nic piękniejszego niż sierpniowe noce. Pamiętaj jednak, że jest to szczególny, zaczarowany miesiąc. Nasz słownik pozwoli ci uniknąć magicznych kłopotów. Żadne spotkanie, żaden przedmiot, żaden dzień nie będzie dla ciebie zaskoczeniem.

bazyliżek - postaraj się, by to on zginął na widok swojej brzydoty. Noś więc przy sobie malutkie lusterko. Prawdziwego, wakacyjnego bazyliżka poznasz po tym, że ma makijaż Barbie i nosi za maleńkiej sweterki.

blędne ogniki - pojawiają się o świcie, gdy orkiestra przeistaje grać. Legenda mówi, że gdy podążysz za nimi, wciągną cię do piekła. Pamiętaj więc, że nawet najbardziej długonogi ogień wystawi ci kiedys rachunek.

bocian - mieszkają na mokradłach i bagnach także przynosi dzieci. Przecież nigdy nie należy rozpakowywać, lecz odesłać z adnotacją - adresat nie znany.

diabeł - najpocześnie są polskie, nazywane w baszniech - Boruta, Chowaniec, Lelek, Paskuda - zalotnik, Przeczecha - frant, Rogaliński, Rokita, Smetek, Smółka. Tak więc najpierw sprawdź z kim na wakacjach rozmawiasz o swoim szefie. I niech cię nie daniowi: "...ekci jestem".

dni tygodnia

wtorek - dzień korzystny do zawierania umów, prowadzenia spraw w sądzie, także wstępowania w związki małżeńskie. Ludzom urodzonym we wtorek przypisuje się skłonność do złodziejstwa. Środa - w dniu tym niczego nie uczynisz, nie wolno wtedy śmiać, orać też nie, o dzieciach urodzonych w środę mówi się, że są głupie. Nowa sukienka w środę sprowadzi lub głowę, a kobieta, która

Kolejnym krokiem było przyporządkowanie wszystkim, posiadającym niespłacone długi obywateli, odpowiadającym im znakom zodiaku. Tu trzeba od razu podkreślić, iż pod uwagę wzięto jedynie te wykroczenia finansowe, które trafiły już do kolegiów, czy sądów, a te wydawałyby wykręcające. W sytuacji, gdy osobnicy byli winni kilku wierzycielom, traktowano ich na równi z tymi, mającymi tylko pojedynczego wierzyciela finansowego na swoim sumieniu. Po wysortowaniu poprzez komputer wszystkich odpowiadających opisanym wymaganiom delikwentów, okazało się, że ich liczba wyniosła około 400 tysięcy. Teraz pozostało tylko sprawdzić, czy rozkład procentowy dłużników pokrywał się z rozkładem procentowym ich urodzin w poszczególnych konstelacjach gwiazdnych. By udowodnić swoją teorię o nieprzeczności astrologii w badaniach ekonomicznych, badacz musiał wykazać, iż obie wielkości są sobie równe.

Niestety, ku wielkiemu zdziwieniu mecenas Stjerna, test nie wypadł po jego myśli. Okazało się bowiem, iż największymi płatnikami są osoby urodzone pomiędzy 20 kwietnia, a 20 maja, czyli te spod znaku Byka, a najmniejszą oddają długi osoby, którzy przyszli na świat pomiędzy 22 listopada, a 21 grudnia, czyli Strzelca. Różnica w rzetelności spłacania kredytów pomiędzy tymi dwoma grupami wyniosła prawie 7 procent.

Konsultacja statystyków

Mecenas próbował nadal udowodnić postawioną na wstępie badań hipotezę, poprzez większe uwzględnienie testu, dodatkowo wprowadzając do niego podział na grupy wiekowe, jak również biorąc pod uwagę nawet nieznaczne uchybienia w terminach spłacania zobowiązań, które nie stały się jeszcze przedmiotem interwencji wierzycieli u władz. Nic z tego. Poproszono nawet o konsultację statystyków z Uniwersytetu w Lund, ale i ci nie znaleźli jakichkolwiek nieprawidłowości w metodzie przeprowadzenia badań. Na zakończenie może warto upokoić wszystkich mających zamiar robić interesy z osobami urodzonymi pod koniec roku, iż nawet jeżeli teoretycznie należą oni bardziej z płatnościami, to i tak poprzestaj fakt, iż na początku roku przychodzi na świat więcej osobników, jako zbiorowość są oni winni więcej pieniędzy, niż nie-szczęsne Wagi, Skorpiony i Strzelcy.

Ivo JACOBI



obowiązywał wybrana kobietę liną i był pewny, że taki magiczny krag zwiąże ich na stałe. W ostateczności można spróbować i dziś.

oko - przysyłanie ludowe - psu oczy sprzedać - o bezwstydnym. Po stać dzisiaj nieznana wina i przysłowie - do archiwum. Kolory oczy - według mistyków: czarne - spyt, rdzawe - wyższość, talent, zielone - odwaga, stałość, szare - łagodność, żółte - zazdrość, niebieskie - sprzeczne opinie, jedni uważają, że to kolory boski, inni, że zbrodniczy. Warto zapamiętać.

pocalunek - w Indonezji matka strasza dzieci pocalunkiem białego człowieka. Nie wybieramy się tym.

sól - Arabowie podają przysmaki, by go powitać. wampiry - staje się nim osoba urodzona w czasie nowiu lub kłok, kto zjadł jagnię zagryzione przez wilka. Wampiry nie mają odrobiny w łustrze. Chroni przed nimi czosnek lub krucyfiks. Wybor metod pozostawiamy wakacyjnym metodom. zmora - często pojawia się w połączeniu ze snami seksualnymi. Uwajamy więc tego lata na dusiutki, nocne i wieczorne, jak dawniej nazywano zmyry.

PETS



WCZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Gwiazdy kasy

Mimo rekordowej obsady oraz wysokich premii, na zakończeniu w Atenach mistrzostw świata w lekkoatletyce nie padł ani jeden rekord świata. Zaledwie bowiem w rok po igrzyskach olimpijskich w Atlancie było już wcześniej na poprawę ustanowionych tam niebotycznych rezultatów. Polscy lekkoatleci spisali się na miarę swoich możliwości. Złoty medal Roberta Korzeniowskiego w chodzie, srebrny Artura Partyki w skoku wzwyż i cztery rekordy kraju mogły być powodem zadowolenia.

Miedzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna (IAAF) zrobiła wszystko, by mistrzostwa świata były udane. Przed wszystkim trzeba było zapewnić udział gwiazd, co jeszcze w czerwcu wydawało się być niewykonalne. Tacy herosi sportu jak dwukrotny mistrz olimpijski w biegach na 200 i 400 metrów Amerykanin Mikel Johnson, mistrz i rekordzista świata w trójskoku Jonathan Edwards, 5-krotny mistrz świata w skoku o tyczce Siergiej Bubka i inni byli kontuzjowani i nie wystąpili w eliminacjach krajowych. Według obowiązujących wówczas przepisów nie mieli prawa pojawić się w Atenach. Należało więc zmienić prawo. Po raz pierwszy w historii lekkoatletyki sportowcom broniącym tytułu mistrzowskiego pozwolono na udział w championacie bez konieczności uczestnictwa w eliminacjach.

Druga grupa sportowców tużów, takich jak H. Gebreleselam, M. J. Perec czy D. Komen, postanowiła nie startować w Atenach. Tłumaczenia były różne - zmęczenie, nieodpowiednie bieżnia w mieście pod Akropollem czy też nie wyłączone do końca kontuzje. Nie ulegało jednak wątpliwości, że większość tych zawodników pojawi się na superplatynowym mityngu w Zurychu, który odbędzie się 3 dni po mistrzostwach świata! W przypadku sportowców nastawiających się na dziesiątki tysięcy franków w Szwajcarii, podziałka zapowiedzi poważnych dyskwalifikacji, którym argumentem okazał się skuteczny. Wszyscy wyżej wymienieni pojawili się w Atenach.

Od jakiegoż już czasu IAAF robi wszystko, by mistrzostwa świata dorównały najlepiej płatnym mityngom. Podczas MS w Stuttgarcie (1993) i Göteborgu (1995) zwycięzcy otrzymywali w nagrodę najnowszy model Mercedesa. W Atenach

posunęto się jeszcze dalej - 60 000 dol. za pierwsze, 30 000 dol. za drugie i 20 000 dol. za trzecie miejsce oraz po raz pierwszy 100 000 dol. za rekord świata! Pieniądze już jakiś czas temu zdominowały lekkoatletykę. Cóż znaczy bowiem kilkadziesiąt tysięcy dolarów w porównaniu z kontraktami reklamowymi, jakie zawierają największe gwiazdy. Pierwszy przykład. W Atenach Mikel Johnson pojawił się w nowych butach pewnej firmy, która za ten przywilej płaci 2 miliony dolarów rocznie.

O ile decyzje IAAF związane ze zwiększeniem nagród pieniężnych przyjęto przychylnie, o tyle z ogromną krytyką, również ze strony samych zawodników, spotkała się decyzja (podjęta tuż przed rozpoczęciem mistrzostw) zmniejszenia o połowę dyskwalifikacji za używanie środków dopingujących. Zamiast czterech, teraz tylko dwa lata! IAAF nie będzie więc teraz stała na straconej pozycji w rozprawach przed sądami cywilnymi, które czterolatnią dyskwalifikację uważają za zbyt surową. „Nic z tego nie rozumim” powiedział mistrz olimpijski z Barcelony w biegu na 100 metrów Linford Christie. „Jeżeli chcemy pozbędzie się doping, kara powinna wynieść od 8 lat do dożywotniej dyskwalifikacji”. Aten Johnson - mistrz olimpijski i świata w biegu na 110 m przez płotki, stwierdził: „To jest zły pomysł. Można być teraz złapanym na dopingu i wysprycować się przed Atenami, a potem startować w Sydney!”

Mistrzostwa były dla Aten sprawdzianem generalnym i ostatnią szansą zdobycia poparcia przed przyznaniem organizacji Igrzysk Olimpijskich w 2004 r. Dla Greków to właśnie igrzyska z 7 lat są jedynym, ostatecznym, najważniejszym celem. Najgroźniejszym rywalem jest Rzym, a także Kapstadt. Kandydatami jeszcze Sztokholm i Buenos Aires. Decyzja zapadnie 5 września.

Przed mistrzostwami mówili się, że Ateny muszą rozwiązać dwa podstawowe problemy. Kwestie bezpieczeństwa i transportu. Organizatorzy wydali 9 milionów dolarów na zabezpieczenie porządku, dwa razy więcej niż w pierwotnym budżecie. Grecka policja została zmobilizowana na nie spotykając dotąd skąd. Do stolicy ściągnięto posiłki z całego kraju. 7600 funkcjonariuszy dołączyło do bezpieczeństwa w mieście, wielu odwołano z urlopów. Kolejnych 7000 ludzi mogło być uży-

tych w każdej chwili. Szczególnie ochronę podlegał stadion olimpijski, hotele, gdzie mieszkają zawodnicy, goście i dziennikarze, lotnisko i ambasady. „Jakośkolwiek, ale terrorystyczny w Atenach miałby fatalny wpływ na obraz Grecji i zredukowałby nasze szanse na organizację igrzysk do zera” - mówili przedstawiciele organizatorów. Zwiększono liczbę patroli z psami szkolnymi do wykrywania materiałów wybuchowych, rozmieszczono kamery wideo w kluczowych punktach miasta przekazywać obraz bezpośrednio do kwatery głównej policji.

Nieoczekiwanie organizatorzy stanęli przed innym problemem: brakiem wystarczającego zainteresowania ze strony publiczności. Nawet w dniu, kiedy rozgrywano finały biegu na 100 metrów, stadion olimpijski wypełniony był w dwóch trzecich. Rodowity Włoch Primo Nebiolo - nie przez przypadek honorowy przewodniczący komitetu organizacyjnego Igrzysk Rzym 2004, nie omieszkał skrytykować tego faktu, zarzucając organizatorom mistrzostw niewystarczającą promocję zawodów. „Woleł stasować pełen kibiców sportowych niż żołnierzy” - zripostował Vangelis Savamis, dyrektor ateńskich mistrzostw, nawiązując do praktyk zapamiętyjących pełny stadion podczas II Mistrzostw Świata w Rzymie w 1987 r. „Żołnierze są do tego, żeby bronić kraju i oddać samemu. Proponowałem kierownictwu IAAF przesuniecie mistrzostw poza pierwsze dwa tygodnie sierpnia, kiedy większość atencyków już nie waka-cjach, lecz nie usłuchano nas”.

Grecy czekają na nie jak na zbawienie. „Ateny zasługują na Igrzyska” - głosią plakaty. Zdaniem mieszkańców stolicy, tylko igrzyska olimpijskie mogą spowodować zakończenie budowy nowego lotniska, powstanie drugiej linii metra, budowę nowych potrzebnych autostrad. Jak mówi się w Atenach, 97 procent Greków chce igrzysk. Pozostałe 3 procent też chce, przynajmniej ze względów prestiżowych. Komu bardziej należą się igrzyska niż Grekom? Ale skoro upadła kandydatura Aten w 100-lecie pierwszych nowożytnych zawodów rok temu?

W ciemni przyszłych, odległych o 7 lat, igrzysk trwały więc mistrzostwa świata. Bez porównawczych rekordów - czy tylko dlatego, że gdzie indziej plać lepiej?

Tomasz GORAZDOWSKI

„Polityka”

Autor jest dziennikarzem III programu Polskiego Radia.

Szwedka w domu i poza nim

Szwecja jest jednym z krajów, gdzie panie wywalczyły sobie chyba wszelkie możliwe prawa. Droga ku temu nie była jednak łatwa i wyglądała podobnie jak w innych zachodnich państwach.

Ala i dzisiaj istnieje dyskryminacja na rynku pracy. Nikt nie kwapi się zatrudnić młodej, zamężnej dziewczyny bez dziecka w obawie, że zajdzie ona w ciążę i odejdzie na urlop macierzyński. Jeszcze gorzej, gdy owo dziecko już się posiada - wtedy istnieją wątpliwości dotyczące rzeczywistej nieobecności w pracy. Panie w okolicach 50. mogą w ogóle zapomnieć o zatrudnieniu.

Droga do kariery szwedzkich pań nie jest usłana różami. Aby osiągnąć sukces w życiu zawodowym, muszą one spełniać dwa warunki: po pierwsze legitymować się lepszymi rezultatami niż współpracownicy i po drugie zachowywać się w ten sposób, aby nie stanowiło to zagrożenia dla męskiej władzy.

Większość kobiet na wysokich stanowiskach ma trudności z pogodzeniem roli szefa i kobiety - zbytnio by się domniawiało i przez to ma problemy w wyrażaniu wprost swoich poleceń. Prowadzi to także do konfliktu wewnętrznego, polegającego na ścieraniu się słodkiej męskiej dziewczyny z cechami męskimi, czyli chęcią władzy, ambicjami, rywalizacją. Skutkiem takiego konfliktu jest syndrom, na który cierpi 70 proc. szwedzkich ko-

biet na odpowiedzialnych stanowiskach. Przez cały czas żyją w strachu, że ich sukces i kariera są tylko dziełem przypadku, nie mającym nic wspólnego z umiejętnościami. Zdolne i mające świetlaną przyszłość dziewczyny czekają tylko na dzień, w którym wszystko się wyda i zostaną wysłane oraz odrzucone. Ale praca zawodowa to tylko część zmagania szwedzkiej kobiety.

Rodzina nie jest, niestety, mocną stroną szwedzkiego społeczeństwa. Małżeństwa zawierają najczęściej osoby pomiędzy 25. a 29. rokiem życia. Małżeństwa i tzw. życie na kocią łapę są w świetle prawa traktowane równocześnie. Tradycyjny ślub przed ołtarzem bądź w ratuszu bierze 60 proc. szwedzkich par, reszta wybiera wolne związki. Niestety, blisko połowa zawartych małżeństw rozpada się w krótkim czasie. Znaczący problem uprawia przyczyną tego zjawiska w wolności nowoczesnych kobiet, na które zyskują także i panowie.

Samotna kobieta z dzieckiem otrzymuje pomoc od państwa (co prawda kradzież z roku na rok z powodu polityki zaciskania pasa). Rodzice przetrucili się cięciwami odpowiedzialności za swoje pociechy na społeczeństwo.

Szwedzi zaczęli narzekać, iż kobiety tracą swoją kobiecość i stały się za bardzo dominujące. Mężczyźni w tej sytuacji nie umie znaleźć dla siebie roli. Jednostki mniej odporne na emancypację i

równouprawnienie kapitulują i przywożą swoje żony z Tajlandii bądź Wspólnoty Państw Niepodległych. Na szczęście młode dziewczyny z Polski częściej wybierają szansę nauki i kariery zawodowej w Polsce niż z patelnią w ręku w szwedzkiej kuchni.

Prawie co drugi poseł - 47,8 proc. i co drugi minister - 50 proc. to kobieta. A jak radzą sobie szwedzkie panie na stanowiskach zastrzeżonych niegdyś wyłącznie dla mężczyzn? Cóż, różnie to bywa. Z jednej strony chyba tylko tutajteż stanowią ministerialne zajmują tak dużą liczbę kobiet, z drugiej, są to stanowiska nie do pozazdroszczenia. Paniom przypadły w udziale pozycje tam, gdzie sytuacja kraju jest akurat najtrudniejsza. Jeszcze niedawno Szwecja miała szansę na kobiecie premiera, jednak męska część władzy postanowiła nie dopuścić do tak wielkiego skandalu i przybrała byłą kandydatkę do tego urzędu na jakimś niecnym występie, a ponieważ w polityce każdy ma coś na sumieniu, tak więc i szwedzkiej działaczki socjaldemokracji nie udało się uniknąć przed wcześniejszą passą. Wykryto drobne nadużycia i osiągnięto cel - „baba” Szwecji nie rządzi. Jednak niska koniunktura w Szwecji i polityka zaciskania pasa, zmuszająca rząd do cięć budżetowych, uderza przede wszystkim w kobiety. Niestety, nie może to pomóc liczba dziabaczy w szwedzkim sejmie.

Ivo JACOBI

„Trybuna Śląska”

Stanisław Tym



Właśnie z moim siadłem Michałem (niektóre imię na tym

Michał

felietonie zostały zmienione) podjechaliśmy do zakładów cukierniczych w C. (pierwsza litera miasta została zmieniona), aby od jego szwagra odebrać worek brudnego kukru. Szwagier Michała, Ryszard (niektóre imiona zostały zmienione), pracuje tu jako magazynier i zbiera wszystkie zmiołki z podłogi. Zamiast wyrzucić, wysypuje je do worka. W ten sposób zawsze zbiera co miesiąc około trzydziestu, a czasem i więcej, kilogramów piachu, kurzu i brudu zmieszanego z kukrem. Ale - wiadomo - drożdże nie mają się błota i piachu, a kukru i woszem. Można zatem i taki błotnisty zacier przepędzić i też jest bimber wcale nie gorszy niż robiony z czystego kukru, który jest drogi.

Michał, choć mieszka na wsi, z rolnictwa się nie utrzymuje. Obsiewa tylko część ziemi, aby było na własne potrzeby i trochę, aby było na ziemniaki sadzi. Ale żyje - on i jego rodzina - a to z konowiaki, a to z prac doradczych i szerzonych w lesie, trochę z Kontrabandy z Litwy, z jagód i poziomki, z wynajmowania pola pod namioty wczasowiczom. Różnie. Pędzi czasem bimber, co niedziela pedzi starym trabantem do kościoła i w ogóle pedzi życie uczciwie i z języczkiem wypielone. W domu radiodiodniar na stałe nastawiony na Radio Maryja, bo rodzice żony jęsz życia spędzają na słuchaniu ojca Rydzka.

Wchodząc teraz do domu, worek targamy. Michał dziękuję, że się fatygowalem, bo jego trabant z rozebrany silnikiem na podwórku stoi. Kury lażą wśród tutei i korbowodów. Dwaj najstarsi synowie coś tam naprawiają, a my siadamy przy stole i pijemy po kieliszku ze starych zapasów. Nie najlepszy ten michałowy samogon, bo fuzlem śmierdzi, ale od mówić nie wypada, bo ze szczerzego serca nalewa, i z wdzięcznością, że mu ten worek przywoził. Wypiliśmy i Michał w pewnej chwili mówi tak: - Powiedz ty mnie, Stasiulek, ale ucciu, jakby bratu mnie rzekł, czy ty coś znajdujesz teraz, ale tak z sumienia mi może powiedzieć, że choć jedna rzecz jest lepsza, niż było za komunę? Dla ciebie lepsza, bo ja dla siebie nie lepszego nie widzem.

Człowiek pyta, odpowiedzieć trzeba. Szczególnie, że prosi, aby „tak z sumienia” i uczciwie. Mówię mu więc tak: - Widzisz, Michał, po pierwsze, dla mnie najważniejsze, że bez cenzury mogę wszystko pisać. Za komunę byłby specjalny urząd i ja musiałem z każdym tekstem do niego iść, rozumiesz. Czy dla radia coś pisałem, czy dla teatru, czy dla kabaretu, czy scenariuszy filmowy, czy felieton - wszystko! Nawet jak wizytówkę chciałem sobie wy-

drukować - moje imię, nazwisko i adres - to też musiałem dostać pozwolenie od urzędnika, tacy urzędnicy nazywali się cenzorzy i od takiego cenzora musiałem mieć pieczętę, że on się zgadza na publikację tego, co napisałem. Najczęściej on się nie bardzo zgadzał i wiele mi skreślał i pozwolenia nie dawał.

- Bo ty z nim też gadał - Michał na to. - Było mi sławny wendzonej albo miodu słask, albo świeżych jaków przynieść i by pozwolił. Z ludziami trzeba żyć różnie.

- Michał, ty tego nie rozumiesz. On za to, że mi nie pozwolił, miał więcej miotu i sielawy niż myślił. To był taki system, że wolne słowo nie miało prawa istnieć. Mogłeś tylko pisać, że komunę są najpięksi, a komunę najlepsza na świecie. Teraz piszę to, co chcę i to jest coś wspólnego! A poza tym, Michał, ja mam paszport w domu i w każdej chwili mogę pojechać, dokąd chcę. Mogę bilet kupić i polecieć do Genewy albo do Londynu, zjeść kolację z przyjaciółmi i następnego dnia wrócić do Polski i nikomu nie do tego...

Tu przeważa, bo Michał patrzył na mnie z taką pogardą, że przerwać musiałem. dodałem tylko: - Michał, ucciuć mi mówię, nie mi kłamię.

- Może i ucciuć, ale bez obraźliwości ci powiem, Stasiulek, że ty głupkowatym znakiem tego. Urzędników pytać, czy ci wolno, co chcesz pisać? Albo gdzie jechać? Do gazety ja kiedyś list napisał, że talona na telewizor nie dostał. Tak jak napisał, wydrukowali i jeszcze talon dostał w mig. A kolacje jęść? Gdzie chciał, zawsze jadł. Było, do brata, do Sejnów, pekaś nie chodził; to na wufelence siad, pojechał i nikogo nie pytał. Zawsze ja żył i robił, co chciał i urzędników nie pytał, czy wolno. Ot i tak!

Przytaczam też rozmowę z Michałem, uczciwym człowiekiem, bo wiem, że rozumiejący świat tak jak on jest u nas większość. Te pół wieku walki z mentalną siłą narodu, to ogłaszanie fałszywych proroków w telewizorze jako najwyższych autorytetów i pranie szarych komórek do białości - to wszystko teraz procentuje. Z pofalowanej kory mózgowej została gładź cylindryczna jak w tym trabantie na podwórku. A od gładi każda myśl się odbija. Nie mam żadnych złudzeń co do najbliższych wyborów. Pan Grzegorz Kotłuniar (niektóre nazwiska nie zostały zmienione) będzie spokojnie zasiadać w radzie nadzorczej TVP, a senator Witold Graboś (w dalszym ciągu niektóre nazwiska nie zmienione), będzie mógł uważać, że najważniejsze, iż „ci ludzie mają ogromną wiedzę o mechanizmach gospodarczych, może mniejszą o mechanizmach medialnych, ale to jest do opowania”. Senator Graboś uważa zapewne, że kapitan statku i oficerowie nie muszą się znać na lądzie i nawigacji. Wystarczy, że znają cenne śledzi, które łowią. I dopóki Michał będzie wiedział to, co wie, panowie Kotłuniar i Graboś mogą spać spokojnie. I, niestety, nie nie wskazuje na to, że cokolwiek i kiedykolwiek zakłóci ich spokojny sen.

Tym

„Wprost”

Polska na złocie

- W Polsce znajdują się ogromne pokłady złota - podał Radio Zet.

- Gdyby uruchomić specjalną linię technologiczną, można byłoby wydobywać około 6 ton złota rocznie (obecnie wydobywa się 50 kg). Informacje o pokładach złota ujawnili geolodzy z Polskiego Instytutu Geologicznego. Złoto to występuje w związkach

z innymi minerałami. Większość pokładów znajduje się na terenie Kombinatu Polska Międzywiesze w Lubinie. - Kierownictwo kombinatu wiedziało o naszych odkryciach, ale nie nikomu nie powiedziało - ujawnił Arkadiusz Foerster, reporter Radia Zet.

DK

„Super Express”

Kościół

Święto Wniebowzięcia NMP na Jasnej Górze

Około 200 tys. pielgrzymów z kraju i zagranicy uczestniczyło 15 bm. na Jasnej Górze w obchodach święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Centralnym punktem uroczystości była suma pontyfikalna, odprawiona pod Szczytem Jasnogórskim pod przewodnictwem metropolity częstochowskiego, abpa Stanisława Nowaka.

Prymas Polski, kard. Józef Glemp, mówił w homilii o potrzebie właściwego wychowywania dzieci, problemu szczególnie istotnego dziś, kiedy „wydaje się, jakby władza chciała wychować ludzi bez sumienia”. Ostreżenie rodziców przed grzechem zaniechania. „Rodzice powinni wiedzieć, jakiego języka używają dzieci, jaka jest ich postawa wobec

porno, wobec niktynizmu, alkoholizmu, agresji i narkomanii”.

Prymas zarzucił „niewierzącym dzierzawcy ster władzy”, że „nieczyłym uporem prowadzi walkę o wychowanie bez Boga. „Można słuszenie zapytać się, kto ma w tym interes? Komu może szkodzić chrześcijaństwo uczące kochać Boga i bliźniego? (...)”. Według prymasa, interes w tym mogą mieć jedynie „ludzie zachłanni na władzę, żądni zysku za wszelką cenę”, którym „Przykazania i Ewangelia przeszkadzają”.

„Nie powtarzajcie także, prosimy, tego oskarżenia, że Kościół miesza się do polityki. To powiedzenie, powtarzane, staje się nudne, bo bez racji” - stwierdził prymas i dodał: „Politykę jako rozgrywkę partyjną, które są wal-

ką o władzę Kościół pozostawia świeckiej części swoich członków. Natomiast politykę, która polega na dążeniu do dobra wspólnego, w oparciu o prawdę i sprawiedliwość, będzie popierał cały Kościół” - podkreślił.

Pielgrzymi przybyli na Jasną Górę ze wszystkich regionów Polski i z zagranicy. W nabożeństwach i modlitwach uczestniczyli m.in. wierni z Niemiec, Francji, Włoch i Słowacji.

W czasie nabożeństwa zgodnie ze starą tradycją nazywającą święto Wniebowzięcia NMP także świętem Matki Boskiej Zielnej, poświęcono „pierwociny zieleni tego roku”, bukiety złożone z kwiatów zbioru, kwiatów i ziół, co stanowi dziękczynienie za plony.

Wojsko

77 rocznica Wojska Polskiego

Aby Polska była silna i bezpieczna, trzeba dbać o stabilność polityczną. Trzeba też umieć porozumieć się ponad podziałami politycznymi w kwestiach najważniejszych, a także zapewnić kontynuację wzrostu gospodarczego - powiedział 15 bm. prezydent Aleksander Kwaśniewski podczas uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego i 77. rocznicy Bitwy Warszawskiej. Do spraw, które wymagają zgody i porozumienia Polaków prezydent zacytował modernizację armii.

W Polsce osiągnięto porozumienie w głównych kwestiach polityki zagranicznej i obronnej, a także w sprawie cywilnej i demokratycznej kontroli nad armią. „Wyrażam przekonanie, że tak samo będzie podczas re-

alizacji wielkiej reformy wojska” - powiedział Prezydent RP.

Kwaśniewski poruszył też kwestię udziału wojska w akcji przeciw-powodziowej. Przypomniał m.in., że żołnierze ewakuowali blisko 70 tys. osób z terenów zagrożonych. Słowa podziękowań skierował do wszystkich, którzy „walczyli z niespykającym dotąd żywiołem, a dziś likwidują skutki zniszczeń”.

Po przemówieniu złożono wieńce na płycie GNZ, a następnie odbyła się defilada pododdziałów WP, która zakończyła uroczystość.

Na pl. marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, oddano 24 salwy armatnie.

12 nominacji generalskich

Z okazji Święta Wojska Polskiego prezydent Aleksander Kwaśniewski 15 bm. wręczył 12 nominacji generalskich oficerom sił zbrojnych. Udekorował też żołnierzy szczególnie zasłużonych w akcji przeciwpowodziowej.

Awans na najwyższy stopień generalski - generała broni - otrzymał komendant Akademii Obrony Narodowej Tadeusz Jemioło. Równorzędny stopień admirała dotychczas dowódcy Marynarki Wojennej Ryszard Łukasik. Na drugi w tym korpusie stopień generała dworzi awansowali: naczelny prokurator wojskowy Ryszard Michałowicz, prezes Izby Wojskowej Sądu Najwyższego Janusz Godyń i komendant Wojskowej Akademii Technicznej Andrzej Amelajczyk. Pierwszy stopień generalski - generała brygady - otrzymali: zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Jan Baraniecki,

dyrektor Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych Franciszek Gągor, zastępca dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego Benedykt Grobelny, dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej Mieczysław Stachowiak, szef Zarządu Ogólnego Sztabu Generalnego WP Witold Szymański, zastępca szefa Zarządu Wojsk Lądowych i Informatyki SG WP Wojciech Wojciechowski oraz szef wojsk inżynierskich wojsk lądowych Ryszard Zuchowski.

22 żołnierzom wyróżnionym w akcji przeciwpowodziowej prezydent wręczył krzyże za zasługi za dzielność. W uznaniu zasług na rzecz obronności państwa 9 wysokiich oficerów wyróżniono Orderami Odrodzenia Polski. Czterech spośród nich, którzy odchodzą ze służby, otrzymało od prezydenta także listy gratulacyjne.

Filipiny

Katastrofy na morzu

16 ofiar śmiertelnych osób i ok. stu zaginionych to tragiczny bilans dwóch katastrof morskich, które wydarzyły się w piątek na Filipinach.

Zatonęły dwa promy: jeden w piątek rano na wewnętrznych Morzu Visayan, położonym w środkowej części filipińskiego archipelagu, a drugi tego samego dnia wieczorem w Zatoce Manilskiej, w samych wrót stolicy.

Według ostatnich danych policji, w katastrofie promu „King Roger” w Zatoce Manilskiej zginęło czterech turystów z Hongkongu, a sześć innych

osób uznaje się za zaginione. 39 ludzi wyłowiono żywych. Prom przebiegł się podczas rejsu po Zatoce zorganizowanego przez biuro podróży dla grupy turystów w pierwszym dniu pobytu, aby mogli podziwiać jeden ze słynnych manilińskich zachodów słońca. Według świadków, zerwał się wiatr i silna fala uderzyła gwałtownie w burte, powodując panikę wśród pasażerów, co walcie przyczyniło się do utraty równowagi przez statek.

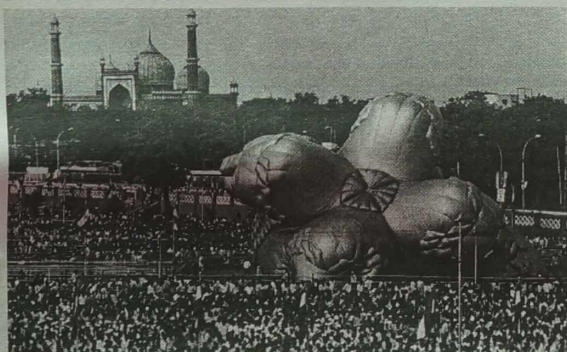
Kilka godzin wcześniej na Morzu Visayan zatonął inny prom, „Kalibo

Star”. Z około 200 pasażerów, którzy znajdowali się na pokładzie, 86 było żywych, 12 utонуło, a los około stu pozostałych jest nieznany. Poszukiwania, prowadzone przez całą dzień przez straż przybrzeżną i jednostki rybackie, nie dały dotąd rezultatu.

Według jednego z członków załogi „Kalibo Star”, który przeżył katastrofę, ładunek na statku został nieprawidłowo rozmieszczony, co spowodowało utratę równowagi, kiedy rozpętała się nągła burza.

Pół wieku niepodległości

W Indiach



Premier Indii, Inder Kumar Gujral zapełnował w piątek do swych rodaków, aby na progu drugiego pięćdziesięciolecia niepodległego istnienia kraju rozpoczął ogólnokrajową walkę z korupcją.

W 90-minutowym przemówieniu wygłoszonym z murów XVII-wiecznego Czerwonego Fortu w Delhi w dniu 50. rocznicy uzyskania niepodległości, Gujral oświadczył, że korupcja „żreła trzewia kraju naszymi rękami”. I dodał, iż w celu przezwyciężenia tej plagi, Indie potrzebują nowej „Satyagrahy” - masowego ruchu oporu bez przemocy na wzór gandhijskiej walki o niepodległość.

Indie uchodzą za jeden z najbardziej skorumpowanych krajów świata; inwestorzy mówią, że wymuszanie łapówek na każdym kroku hamuje indyjski program liberalizacji gospodarki. W zeszłym roku rząd Partii Kongresowej przegrał wybory wskutek serii skandali korupcyjnych, w które zamieszanych było wielu ministrów. Były przywódcą partii obecnego premiera Indii, Laloo Prasad

Yadav, przebywał od dwóch tygodni w areszcie pod zarzutem udziału - razem z 55 innymi politykami - w sprzeniewierzeniu ok. 270 milionów dolarów przeznaczonych na rozwój rolnictwa.

Gujral zapowiedział też, że rząd udzieli wsparcia finansowego biednym rodzinom na opiekę nad córkami i zabroni lekarzom ujawniania, czy płód jest dziewczynką, czy chłopcem. Tradycyjna rodzina indyjska uprzywilejowuje synów, wskutek czego alfabetyzacja i śmiertelność są w Indiach większe wśród kobiet niż wśród mężczyzn, a w miastach niektórzy rodzice dowiadują się o lekarzy o płeć przyszłego potomka, aby - jeśli miałyby to być córka - usunąć ciążę.

O potrzebie walki z korupcją - jak też kastowością i „kryminalizacją polityki” mówił również prezydent Indii, K. Chelil Raman Narayanan, przemawiając na uroczystym posiedzeniu parlamentu, zwołanym z okazji jubileuszu niepodległości.

Narayanan wezwał do

podjęcia „masowego ruchu narodowego”, który „ocisłby system”. Zarazem podkreślił, że Indie, kraj liczący 970 milionów mieszkańców, zdołały utrzymać jedność i ustroj demokratyczny, i wyraził przekonanie, że staną się one „gospodarczym olbrzymem XXI wieku”.

Obecnie dochód na jednego mieszkańca Indii, liczony według realnej siły nabywczej rupii, wynosi około 1300 dolarów rocznie.

Posiedzenie parlamentu indyjskiego rozpoczęło się w czwartek przed północą, na pamiętkę nocnego zgromadzenia przed 50 laty, na którym proklamowano koniec rządów brytyjskich i niepodległość Indii. O północy otworzono historyczne przemówienie pierwszego premiera Indii, Jawaharlala Nehru, w tym jego słowa: „Z uderzeniem północy, gdy świat pograżony jest we śnie, Indie budzą się do życia i wolności”.

NA ZDJĘCIU: tłumy Hinduśców świętują 50 rocznicę niepodległości

Fot. EPA-ELTA

W Pakistanie

Pakistan obchodził w czwartek 50. rocznicę uzyskania niepodległości w uroczystej atmosferze, a premier Nawaz Sharif oświadczył w przemówieniu okolicznościowym, że choć zdaniem niektórych mało jest powodów do świętowania jubileuszu, kraj „po woli i stopniowo” posuwa się naprzód.

Po pół wieku niepodległego istnienia Pakistan, liczący 140 milionów mieszkańców, boryka się z poważnymi problemami gospodarczymi, politycznymi i społecznymi, ale Sharif wyraził nadzieję, że „Jeśli Bóg pozwoli, kraj zabłyśnie na mapie świata”.

Sharif powiedział tysiącom rodaków zgromadzonym na uroczystości przed parlamentem w Islamabadzie, że musi przeobrazić swój kraj w jeszcze jednego „azjatyckiego tygrysa”, na wzór Malezji czy Singapuru. Na razie jedna czwarta Pakistańczyków żyje w skrajnej biedzie, a tylko 38 proc. mieszkańców umie czytać i pisać.

Od początku roku w starciach na tle religijnym i politycznym zginęło w Pakistanie prawie 400 osób. W środku parlamentu uchwalono nową ustawę antyterrorystyczną, która pozwalała policyjnie przeprowadzać rewizje i aresztować podejrzanych bez nakazu sądowego i przewiduje przyspieszone procesy terrorystów przed sądami specjalnymi.

W czwartek tysiące funkcjonariuszy sił paramilitarnych czuwało nad bezpieczeństwem w miejscach imprez jubileuszowych. Wieczorem, podczas uroczystości w marmurowym mauzoleum głównego założyciela Pakistanu, Muhammada Alego Jinnaha, z udziałem premiera Sharifa, dwie osoby zginęły w strzelaninie, a kilkanaście innych odniosło rany podczas panicznej ucieczki tłumy z miejsca zająścia.

Pakistan światową 50-lecie niepodległości dzień wcześniej niż Indie. Dwa kraje weszły w wyniku podziału dawnych Indii brytyjskich we-

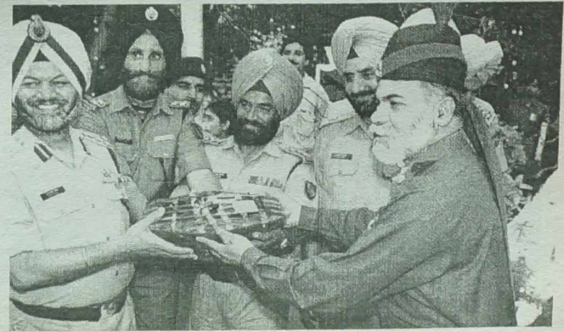
dług kryterium wyznaniowego: Pakistan miał stać się ościzną muzułmanów subkontynentu, a Indie - hindusów.

Pakistan i Indie stoły z sobą trzy wojny, z czego dwie o Kaszmir. W czwartkowym przemówieniu na uroczystości wignienia flagi państwowej na maszt przed parlamentem premier Sharif oświadczył, że „w konflikcie tym i w wysiłku zbrojnym oba kraje utraciły miliardy dolarów” i wezwał do pokojowego ułożenia stosunków. Zarazem we wcześniejszym wystąpieniu w parlamencie premier pochwalił politykantów „walczących o niepodległość w okupowanym Kaszmirze” i zapowiedział, że Pakistan „będzie nadal udzielał im poparcia moralnego”.

Pakistan, który kontroluje jedną trzecią terytorium Kaszmiru, odrzuca oskarżenia Indii, iż dostarcza partyzantom w indyjskiej części Kaszmiru uzbrojenia i pieniądze.

NA ZDJĘCIU: pakistańscy oficerowie oddają hołd ofiarom wojen w Indi.

Fot. EPA-ELTA



Sport

Pilka nożna

Remis, który cieszy przeciwników

Pilkarskie wileńskie Żalgirisu tylko na połowę wykonali zadanie swego trenera Eugenijusa Riabovasa - nie przepuścili gola i wygrać spotkanie chociaż jedną bramką. W spotkaniu o Puchar Zdobywców Pucharów z izraelskim zespołem Hapoel Beer Sheba wileńskie miasto przegrało, szczególnie w drugiej połowie gry, jednakże nie potrafili wykorzystać szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych. Po razie różnym w 61 min. gry i głowie W. Sukuristowa, zdawało się, że już nie jest uratować gości od utraty gola, jednak piłka trafiła w głowę obrońcy drużyny izraelskiej.

Remis 0:0 ucieczył przeciwnikom, a trener wileński ten wynik uznał jako porażkę, chociaż zaznaczył, że jeszcze nie wszystko stracone i w spotkaniu rewanżowym za dwa tygodnie trzeba będzie szukać szczęścia. Ale dla osiągnięcia tego celu trzeba strzelać bramki, a to piłkarzom Żalgirisu idzie trudno.

W pierwszym meczu rundy wstępnej PZP Legia Warszawa na wyjeździe zremisowała z zespołem Glenavon Lurgan. Polacy mieli przewagę w pierwszej połowie gry, jednakże w tym czasie strzelił tylko jednego gola - Tomasz Sokolowski w 33 min. Po przerwie gospodarze wyrównali wynik (Grant w 60 min.) i dalej mieli znaczną przewagę.

Oto jak zagrały inne zespoły: Sadaam Tallinn - Belszina Bobrujsk 1:1, Sloaga Skopje - NK Zagreb 1:2, Lewski Sofia - Slovan Bratysława 1:1, FC Dynaburg - Kiapaz Gana 1:0, Zimbru Kiszyniów - Szachtar Doneck 1:1, Primorje Ajdovszčina - Union Luksemburg 2:0, HJK Helsinki - Crvena Zvezda Belgrad 1:0, FC Hibernians La Valetta - IBV Vestmannaeyjar 0:1, FC Balzers Vaduz - Vassas Budapest 1:3, FC Kilmarock - Shelbourne Dublin 2:1, Cwmbran Town (Walia) - National Bakersfield 2:5, Tofir Torslawen (Wyspy Owcze) - Apoll Nikozja 1:1, Mecz Dynamo Batumi - Ararat Erewan został anulowany.

W powtórzoną spotkanie pierwszej rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów MTK Budapest przegrał z

Rosenborgiem Trondheim 0:1. W przedmecznej awarii oświetlenia na stadionie mecz był przerwany przy stanie 3:2 dla gospodarzy.

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacji (do lat 18) Polski i Słowenii ponownie zwyciężyli Polacy 3:1.

M. PIASECKI

Pływanie

Pierwsi medalisti

Na mistrzostwach Europy w Sewilli wyłoniono pierwszych medalistów mistrzostw Europy w skokach do wody z trampoliny 1 m został Niemiec Andreas Wels - 362,10 pkt. Srebrny medal zdobył jego rodak Holger Schleps - 357,12 pkt, a brązowy Hiszpan Rafael Alvarez - 355,56 pkt.

Rosjanka Olga Christoforowa została mistrzynią kontynentu w skokach do wody z wieży 10 m - 441,60 pkt. Druga była Niemka Annika Walter - 438,66 pkt. Brązowy medal na koncie Ukrainki Swietłany Serbinie - 438,51 pkt.

W zawodach piłki wodnej wśród kobiet Greczynki wygrały z Węgierkami 7:6, a Francuzki - z Jugosłowiankami 9:5, Brytyjki uległy Hiszpankom 4:10. Wśród mężczyzn w grupie A uzyskano takie wyniki: Jugosławia - Bułgaria 9:4, Włochy - Niemcy 8:4, Rosja - Grecja 7:6. W grupie B zespoły zagrały tak: Holandia - Ukraina 10:4, Hiszpania - Słowacja 9:5, Chorwacja - Węgry 7:7.

Inf. w.

Siatkówka

Turniej eliminacyjny

Wczoraj w Olsztynie rozpoczął się turniej eliminacyjny mistrzostw świata w siatkówkę mężczyzn, w którym biorą udział reprezentacje Polski, Węgier, Rosji i Danii. Do finałów mistrzostw świata, które odbędą się jesienią roku przystąpią w Japonii, awansują dwie najlepsze drużyny z tego turnieju.

Mecze towarzyskie

W Starym Mście w Czechach siatkarskie gospodarzy pokonały Niemcy 3:0. Te zespoły obok Polski i Słowacji wezmą udział w rozpoczętym tu wczoraj turnieju międzynarodowym.

W meczu towarzyskim siatkarskim Niemiec przegrał z Hiszpanią 1:3.

Koszykówka

Turniej w Białymstoku

Międzynarodowy turniej koszyka-

rzy o Puchar Prezesa Browaru Dojdity rozpoczął się w Białymstoku. Bierzemy nim udział 9 zespołów: mistrz Polski Mazowszanka Pekaes Pruszków, Treść Sopot, Śląsk-ESKA Wrocław, Polonia-Parte Przemysław, Zagłębie-Maciejki Sosnowiec, Browar Dojdity-Instal Bóbrsk, reprezentacja Arabii Saudyjskiej oraz dwie drużyny litewskie - Alita-Sawy i kowieński Atletas.

Wyniki pierwszych meczów: Pruszków - Sosnowiec 110:75, Przemysław - Białystok 104:100 (po dogrywce: 88:88, 43:41). Arletas ustąpił drużynie z Sopotu 81:90 (40:46). W tym meczu najwięcej punktów zdobyli R. Olszewski 24, G. Hillman 23, W. Kuczek 21 oraz V. Gabys 16, R. Lukosz 15.

M.R.

Kolarstwo

Wśród liderów

We Francji rozpoczął się wyścig kolarski Tour de France kobiet. Na pierwszym etapie z Savene do Strasbourg (113 km) zwyciężyła Niemka Hanka Kupfernagel - 2:57:22. Drugi etap wycisnął ze Strasbourg do La Bresse (124 km) wygrała Włoszka Valeria Capelletto - 3:21:22. Wyprzedziła ona na finiszu swoją siostrę Alessandrę, która zdobyła po dwóch etapach złotą koszulkę liderki wyścigu. Kolejne miejsca z takim samym czasem zajęły siostry-bliźniaczki z Litwy Rasa i Jolanta Polikeviciute.

Po dwóch etapach Alessandria Capelletto o 11 sek. wyprzedza swoją siostrę Valerię o 15 sek. Rase Polikeviciute. Jolanta zajmując 6 pozycję i przegrywa do liderki 17 sek.

Pięcibój nowoczesny

Polki bez medalu

Polskie zawodniczki nie zdobyły medalu mistrzostw świata juniorek, które odbywają się w słowackiej Bańskiej Bystrzycy. Najlepsza z nich - Paulina Bonisz zajęła ósme miejsce, a druga piątą.

Zwyciężyła Węgierka Zsuzsa Voros, srebrny medal wywalczyła Brytyjka Georgina Harland, a brązową Łotyszka Ellen Rublewska. Drużynowo triumfowały Francuzki przed Włoszkami i Węgierkami.

Inf. w.

W kilku wierszach

W towarzyskim meczu hokeja na lodzie Podhale Nowy Targ pokonało Nieman Grodno 5:2.

głoszą. Z tego też powodu na wiosnę nam lekkie spadły formy, gdyż organizm potrzebuje witamin.

Kiedy ostatecznie postanowił pan wypróbować swe siły, ustanawiając rekord „guinnessowski”?

Już przed dwoma laty wiedziałem, że mogę wypróbować swe siły w tej konkurencji. Lecz dla większej pewności postanowiłem jeszcze poczytywać, aby zakończyć zawody z „zapasem”.

O jaki „zapas” chodzi?

Mój kolega z Kowna - Edvardas

W księdze rekordów Guinnessa - nazwisko siłacza z Landwarowa

7 tys. - to nie ostateczny wynik

Gość redakcji

gorsze wyniki na zawodach różnych szczebli.

- Myślał pan w owym czasie, że trafi do księgi Guinnessa?

O czym podobnym wtedy nie mogłymi nawet marzyć. Tym niemniej wszystko, co robiono wtedy, zakładało podwaliny do wielo sukcesów, z tym ostatnim właśnie.

- Jak rodzina reaguje na poczynania głowy domu?

- Żona nie ma mi przeciw, zaś dwaj synowie podążają już w ślady ojca. Staszys ma na swym koncie kilka udanych startów na zawodach.

- W warunkach intensywnego stylu życia potrzebne jest odpowiednie wyżywienie. W jak wygląda stół państwa Dobrowolskich?

- Nie aż na tyle szczególne, chociaż za moim przykładem mamy skłonności wegetarianizmu. Nie unikamy dań mięsnych, ale podstawą jest wszystko, co pochodzi prosto z sadu i ogrodu, wszystko to, co zawiera w sobie ener-

Brazauskas podniósł w tym roku 16-kiłogramowy odważnik 4635 razy. Zdopinguowało to mnie i postanowiłem znacznie przesięgnąć ten wskaźnik.

Wzrost 5 lipca, na stadionie „Żalgiris” rozpocząłem konkurencję, naturalnie pod okiem odpowiedniej brygady sędziowskiej. Mój wynik wyniósł 7 tys. razy. Różnica dość znaczna, ale chciałem zdecydowanie zwyciężyć i to mi się udało.

- W ciągu ilu godzin podniósł pan odważnik?

- 5 godzin i 19 minut.

- Po podobnym wyczynie dlonie pańskiego kolegi były, mówiąc łagodnie, „do niczego”.

- Jak pan widzi - moje są w porządku. Chodzi tu o technikę podnoszenia. Widocznie moja jest doskonała.

- Z dłońmi w porządku, ale czy miał pan krytyczny moment podczas pięciogodzinnego zmagania się z odważnikiem?

- Kryzysu jako takiego nie było.

Szachy

Rubrykę prowadzi arcymistrz międzynarodowy ICCF Valentinas NORMANTAS

WALECZNE REMISY

Ciekawa partia została rozegrana w finale 45 europejskich konkurencyjnych mistrzostw szachowych lat 1991-1995.

O RAUSE - W.SAPA

(Łotwa) (Polska)

1. e4 e5 2. Sf3 Sc6 3. Ge2 Sf6 4.

d3 d5 5. Sbd2 Ge7 6. c3 0-0 7. He2

a5 8. 0-0 We8 9. b3 Gg4 10. Gb2.

Było lepiej 10. h3 albo 10. We1

10... Sh5 11. We1 Sf4 12. Gf1

de4 13. dx4 Ge5 14. h3 Ge6 15. Sc4

Hf6 16. Sh2.

Należy bronić się przed groźbą

16... Sh3+

16... Hg6 17. Kh1 Ge4 18. be4

Wd8 19. Wd1 Wd1 20. Wd1 Wd8

21. Wd8+ Sd8 22. Gf3 Sf6 23. Ge1

f6 24. h4 Gb6 25. Gg2 Se6 26. Hd1

Sf7.

Czarne zdobyły przewagę pozycyjną, ale ostatecznie ich posunięcie było

niedokładne i pozwoliło białym skomplikować grę. Mocniej było 26...

Sd6.

27. h5 Se4 28. He1.

Nie pasuje 28. He2? bo nastąpi

28... Hh5! 29. Hh5 Sf2+ 30. Kgl

Se4+.

28... Sf2+ 29. Hf2 Gf2 30. hg6

hxg6 31. Gb7 Gg3 32. Sf3 g5.

Olimpiad

Osaka chce gości olimpijskich w 2008 roku

Japoński Komitet Olimpijski

udzielił poparcia staronomi miasta

Osaka, chcącego zorganizować Igrzyska

29 Olimpiady w 2008 roku. Tym

samym zakończony został wewnętrz-

japoński wyścig, w którym brały

udział Osaka oraz Yokohama.

Kto otrzyma organizację Igrzysk

Olimpijskich w 2008 roku zdecydowy-

je Międzynarodowy Komitet Olimpij-

(PAP)

Ubolewałem tylko, że pogoda jest zbyt

dobra. Było po prostu za ciepło. Następ-

na próbe podejmę, gdy będzie chłodniej.

- A jednak sięgnie pan po...?

- Nie, na 10,000 jeszcze należy za-

czekać. Na razie w najbliższych planach

są mistrzostwa Litwy, zaś dalej - Euro-

py i świata.

- Nie jest pan zawodowym si-

laczem?

- Nie, z podnoszenia odważników

nikt się nie utrzymuje, chyba gdzieś w

cyрку. Ja pracuję w firmie „Greitkels”,

Za figurę czarne mają dostateczną kompensatę materiałną.

33. Kg2 Gf4 34. Gf4 g4 35. Sd2

f5 36. Sb3 e4 37. Sa5 f3+ 38. Kf1.

Nieco trafniejsze było wycofanie

się 38. Kf1.

38... g5 39. a4 g4 40. Se6 e3 41.

Sd4.

Jeśli 41. Se7+, to 41... Kf8 42.

Sf5 e2 43. Kf2 Se4+ 44. Gf4 Se4 45.

Sg3 Ke7 46. Gf5 Sb2 i czarne utrzymują

równowagę.

41... Se5 42. Gd5+ Kh8!!

Najlepsze wyjście jest. Grając

dokładnie czarne omijają uwagę „rafy

podwodnej” i wysięg pionków

kończy się remism.

43. a5 f4! 44. a6 e2 45. Se2 Sd3!

46. a7 e1H+

Mylne by było 46... f2+ 47. Kh2

g3+ 48. Kh3 f1H+ 49. Kh4, z niebez-

piecznymi pogrozkami. Po 49... Hal

50. Sal e1H 51. a8H+ Kg7 52. Hg8+

Kh6 53. Hf8+ Kg6 54. Gf7+ Ke4 56.

Gd5+ Ke3 57. Sd2 - białe wygrywają

(wariant O.Rause).

47. Se1 f2+ 48. Kg2 felH 49.

a8H+ Kg7 50. Hg8+ Kh6 51. Hf8+

Kg5 52. Hg7+ Kf5 53. Hf7+ Kg5 54.

Hg7+ Kf5 55. Hh7+ Kg5 56. Hd3 57.

Gf3 g3+ 58. Kf3 He5 59. Hd4

Kf6 60. e5 Ke6 61. He4+ Kd7 62.

Hd4+ Ke7 63. He4. Remis (1/2-1/2).

Olita Rause z Rygi, żona arcym-

istrz FIDE Igora Rausisa, w tym

turnieju, w konkurencji z mężczyznami

zajął drugie miejsce. Wicemistrzyni

Europy ma najwyższy na świecie

ranking ICCF wśród kobiet.

ski siedem lat wcześniej.

Japończycy byli gospodarza-

mi igrzysk dwukrotnie. MKOl przy-

znał po raz pierwszy ich organizację

Tokio w 1940 roku, jednak ze względu

na wybuch 2 wojny światowej zo-

stały one odwołane.

Tokio gościło uczestników letniej

olimpiady w 1964 roku, natomiast

Sapporo zimowej w 1972 roku. W

przyszłym roku po raz drugi w Kraju

Kwintnej Wiśni odbędzie się Zimowe

Igrzyska Olimpijskie (Nagano).

(PAP)

Wobec tego, że pogoda jest zbyt

dobra. Było po prostu za ciepło. Następ-

na próbe podejmę, gdy będzie chłodniej.

- A jednak sięgnie pan po...?

- Nie, na 10,000 jeszcze należy za-

czekać. Na razie w najbliższych planach

są mistrzostwa Litwy, zaś dalej - Euro-

py i świata.

- Nie jest pan zawodowym si-

laczem?

- Nie, z podnoszenia odważników

nikt się nie utrzymuje, chyba gdzieś w

cyрку. Ja pracuję w firmie „Greitkels”,

Ubolewałem tylko, że pogoda jest zbyt

dobra. Było po prostu za ciepło. Następ-

na próbe podejmę, gdy będzie chłodniej.

- A jednak sięgnie pan po...?

- Nie, na 10,000 jeszcze należy za-

czekać. Na razie w najbliższych planach

są mistrzostwa Litwy, zaś dalej - Euro-

py i świata.

- Nie jest pan zawodowym si-

laczem?

- Nie, z podnoszenia odważników

nikt się nie utrzymuje, chyba gdzieś w

cyрку. Ja pracuję w firmie „Greitkels”,

Ubolewałem tylko, że pogoda jest zbyt

dobra. Było po prostu za ciepło. Następ-

na próbe podejmę, gdy będzie chłodniej.

- A jednak sięgnie pan po...?

- Nie, na 10,000 jeszcze należy za-

czekać. Na razie w najbliższych planach

są mistrzostwa Litwy, zaś dalej - Euro-

py i świata.

- Nie jest pan zawodowym si-

laczem?

- Nie, z podnoszenia odważników

nikt się nie utrzymuje, chyba gdzieś w

cyрку. Ja pracuję w firmie „Greitkels”,

Ubolewałem tylko, że pogoda jest zbyt

dobra. Było po prostu za ciepło. Następ-

SOBOTA

16 SIERPNIA

LTV

8.00 - S. "Niania II" 8.30 - Dzień dobry. 10.00 - Dla dzieci. 10.30 - S. "Stela Stelaris" (dla dzieci). 11.50 - Nasz język. 11.50 - Film dok. 12.40 - Witaj, Francjo. 13.10 - Spektakl "Zmudzi pastuch". 15.45 - Film fab. "Instynkt aniola". 17.35 - Z dziejów literatury sztuki. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - S. "Śmierć Jugosławii" (1). 19.00 - Telelego. 19.30 - W świecie filmu. 20.00 - Miliarder. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Pod własnym dachem. 21.25 - Film fab. "Jak się masz, kasiu?". 23.20 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Studio sportowe. 23.35 - Festiwal "Palanga 96".

LNK

8.35 - Film anim. dla dzieci. 9.00 - Poranne kolo. 10.30 - Smaczno. 11.00 - Cztery koki. 11.30 - S. "Matki, żony, kochanki". 12.20 - Starszy świat prahistoryczny. 12.50 - 2x8. 13.20 - Europejska mozaika. 13.50 - S. "Cztery pancerni i pies". 14.45 - S. "Urwisy". 15.15 - Kibir te wibr. 16.30 - S. "Powrót Świętego". 17.30 - S. "Piękna i bestia". 18.30 - S. "Dziwny sukces". 19.30 - S. "Lysy". 20.00 - Dziennik. 20.20 - Walka słów. 21.00 - Film fab. "Taran". 22.35 - Sport. 22.45 - Jaki i samochoy. 0.15 - Magazyn erot. 0.40 - Miwiaga przedstawia.

BAŁTYCKI TV

8.30 - Ekoróża. 9.00 - Rozmaitości. 10.30 - Poranna kawa. 11.30 - Wywiad. 12.30 - Konkurs. 12.30 - Nowe twa-

rze. 13.30 - Twój czas. 14.30 - Reportaż. 15.30 - Pisziesz - widzisz. 16.00 - Rozmaitości. 17.00 - S. dla dzieci. 17.30 - Cena zdrowia. 18.00 - S. "Tak świat się kręci". 19.00 - S. "Zatoka Acapulco". 20.00 - Sportozaury. 21.00 - Spojrzenie z bliska. 21.30 - Film fab. "Biegający po lodzie". 23.30 - Piłka nożna. 0.25-8.30 - Program CNN.

TV-3

8.45 - Teleshop. 9.00 - Lekcje szycia z "Burda Modem". 9.30 - Dla dzieci. 9.55 - S. "Maska". 10.20 - Film anim. 10.45 - S. "Nareszcie dzwonek". 11.10 - Program muz. 12.00 - Komputerowe cuda. 12.25 - Budownictwo. 12.55 - S. "Ekipa A". 13.40 - Teleshop. 13.55 - S. "Beverly Hills, 90210". 14.45 - S. "Uroczy i odważni". 16.00 - S. "Droga do Nieba". 16.50 - S. "Telefon pomocy 911". 17.40 - S. "Wilki powitany". 18.30 - Szwajcarski świat. 19.00 - Polemika. 19.30 - Sport na świecie. 20.00 - S. "Nieudolni mężczyźni". 20.30 - Film fab. 21.00 - S. "Jesica Fletcher". 21.50 - Film fab. "Bolesna zdrada". 23.25 - Wszystko. 23.50 - Gorący trójkąt. 0.15 - S. "Eden".

WILEŃSKI TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.15 - Gwiazdne lato. 9.30 - Dziękuję za zakup. 9.55 - Jerałusz. 10.20 - O przyrodzie. 11.25 - Wielka wyprzedaż. 11.55 - Teoria spisków. 12.55 - Kanał muz. dla dzieci. 13.50 - Ja sama: droga do serca mężczyzny - przez żołędź. 14.50 - Zawód. 15.40 - Towary i usługi. 15.50 - Muzyka. 16.15 - Program muzyczny. 17.15 - Tydzień (ros). 17.45 - Zrób sobie światło. 17.55 - Wielka

wyprzedaż. 18.05 - Moje kino. 18.50 - Towary i usługi. 18.55 - Skandale tygodnia. 19.30 - Humor. 20.20 - Fitol. 20.35 - Film fab. "Trzy plus dwa". 22.20 - Z Moskwy. 22.30 - Show I.Demidowa. 23.30 - Patrol drogowy. 23.35 - Kanał muzyczny. 0.45 - Film fab. "Urolop".

VILSAT

9.00 - Muzyka. 11.05 - Wyjątkowe ceny. 11.15 - A było tak... 11.40 - Gwóźdź. 12.00 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Muzyka. 18.05 - Komicy świata. 18.30 - Czary. 19.00 - Wyjątkowe ceny. 19.05 - Dotyk. 20.15 - Sztafeta Vilsatu. 21.00 - Film fab. "Czas opuszczania zagrod". 21.55 - Film fab. "Latający lekarze". 23.05 - Salon country.

I KANAŁ ROSJI

7.00 - Film fab. "Kazano wziąć żywce". 8.25 - Film anim. 8.40 - Milion lotów. 8.45 - Biblioteka domowa. 9.00, 14.00, 16.45 - Wiadomości. 9.10 - Słowo duszpasterza. 10.30 - Począta poranna. 10.05 - Humor. 10.35 - Smak. 10.55 - Powrót Galerii Treitaukowskiej. 11.20 - Film fab. "W smiertelnej pętl". 12.45 - Turniej operowy. 13.25 - Oczywiste, lecz nieprawdopodobne. 14.20 - "Bajka o czarze Salta". 15.20 - W świecie zwierząt. 15.55 - Piłka nożna. 18.00 - Kolorystyka. 18.50 - S. "Prosto na południe". 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.55 - Komedia "Człowiek z bulwaru Kapucynów". 22.50 - Film fab. "Szepoty krzyki".

ROSYJSKI TV

7.00 - Ekspres poranny. 7.55 - Towary pocztą. 8.05 -

Klub "Adrenalina". 8.15 - Telelegra. 8.45 - Witaj, kraju. 9.25 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 10.00 - Wiadomości. 10.15 - Poradnik konsumenta. 10.40 - W świecie zwierząt. 11.10 - Anonimowy rozmówca. 11.40 - Podwójny portret. 12.10 - Bezkresna podłoga. 12.45 - Projekt - arsenał przedstawia. 13.00 - Wiadomości o... 13.20 - Film fab. "Arabella". 14.20 - "Rosyjska pieśń". 15.15 - Teleshop. 15.55 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 19.00 - Wiadomości. 19.35 - Sam sobie ryżerem. 20.05 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 20.30 - Film fab. "Rodzice i dziadkowie". 22.05 - Męki twórcze. 22.25 - Chwila prawdy. 23.20 - Uratuj i zachowaj. 23.35 - Reporter. 23.50 - Program A.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - "Wzdłuż brzegu do Kolorado" - program krajoznawczy. 8.25 - Galeria pod strzechą. 8.40 - Hity satelity. 9.00 - Piosenki na temat. 9.20 - "Ala i As" - program dla najmłodszych. 9.35 - Lekcja języka polskiego dla dzieci. 9.40 - "Szafki" - program dla dzieci. 10.15 - W rajskim ogrodzie. 10.30 - Wiadomości i prognoza pogody. 10.50 - Teledyski na życzenie. 11.00 - Brawo! Hit! 14.00 - Wiadomości. 14.15 - Rody polskie - reportaż. 14.45 - "Chronicie czy nie chronić" - film przyrod. 15.15 - "Dwa światy" - serial dla młodych widzów. 15.40 - "Widget" - serial anim. dla dzieci. 16.15 - "Światy kabaretów". 16.45 - "Obrazy wie-

skie" - film dok. 17.30 - Piosenki na temat. 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Sport z satelity. 19.30 - "Hrabina Cosel" - serial prod. polskiej. 20.15 - "Opole 97" - program rozrywkowy. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - "Na calość" - film kryminalny. prod. polskiej. 22.50 - "I wszystko się może zdarzyć". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Zjechałami kapela - pieśni i piosenki Ernesta Brylla". 0.45 - "Ballada o Januszku" - serial prod. polskiej. 1.40 - "Opole 97" - program rozrywkowy. 2.05 - Wiadomości. 2.25 - Sport z satelity. 3.30 - Piosenki na temat. 3.50 - Teledyski na życzenie. 4.00 - Panorama. 4.30 - "Na calość" - film fab. prod. polskiej. 5.50 - "I wszystko się może zdarzyć". 6.30 - "Przebij za przebijem". 7.00 - "Skarbice". 7.30 - Święto kabaretów.

POLSAT

7.30 - Disco Relax. 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 9.00 - "Strażnik Teksasu" - amerykański serial. 9.45 - Dance World. 10.00 - Co jest grane? - program muzyczny dla dzieci. 10.30 - "Candy, Candy" - serial anim. dla dzieci. 11.00 - "Wielkie misteria natury". W Brytanii (1996). 12.00 - "Nie jesteśmy aniolami". USA (1955). 13.45 - "Folkes". USA (1980). 15.30 - Oskar - magazyn filmowy. 16.00 - Magazyn. 17.00 - Informacje. 17.15 - Rykowsko - program rozrywkowy. 17.45 - "Błysk". USA (1993). 18.45 - "Bohaterowie i pechowcy". W Brytanii

(1995). 19.45 - Informacje. 20.00 - Disco Polo Live. 20.50 - Losowania Lotto. 20.55 - "Na celowniku" - amerykański serial. 21.55 - "Walenberg". USA (1984). 23.00 - "Amerykański ziołak". USA (1980). 1.05 - "Epizody z życia Davida Prestona". USA (1995). 1.35 - Playboy. 2.30 - "Zawiedzione zaufanie". USA (1993). 4.00 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.25 - Teleshopping. 9.00 - Siódemka dzieciakom. 10.00 - "Wszystko się kręci" - serial dla młodzieży. 10.25 - "Ochroniarze" - serial sensacji. 10.50 - "Święty" - serial sensacji. 12.15 - "To znów ty" - serial komed. 12.40 - Siódemka dzieciakom. 13.30 - Siędem pokoi. 14.25 - Ukryta kamera. 14.50 - "Antarktyda - śladami Amundsenów" - serial dok. 15.40 - Siódemka dzieciakom. 16.30 - "Sliders" - serial dla młodzieży. 17.15 - "Wspólnicy" - serial komed. 17.40 - "Autostrada do Nieba" - serial famil. 18.30 - "To znów ty" - serial komed. 18.55 - "Wszystko się kręci" - serial dla młodzieży. 19.15 - "Superpies" - serial anim. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - "Wspólnicy" - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - "Siódme niebo" - serial famil. 21.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.50 - "Kameleon" - serial sf. 22.40 - "Policjanci z Miami" - serial kryminalny. 23.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.45 - "Łowca jeleni" - dramat obcy. 23.50 - "Policjanci z Miami" - serial kryminalny.

NIEDZIELA

17 SIERPNIA

LTV

8.00 - Świętęce myśli. 8.30 - Filmy dok. 9.25 - Festiwal "Czarodziejska wstęga". 11.10 - Technologia i telekomunikacja. 11.30 - Siędem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówki. 12.30 - Sport na świecie. 13.10 - Klub szachowy. 13.20 - Siatkówka na plaży. 13.30 - Film muz. 14.15 - Podróż LTV. 15.00 - Koncert zyczeń. 15.45 - S. "Domek w preri". 17.00 - Dla rolników. 17.30 - Koncert. 18.00 - Wiadomości. 18.15 - Litwa - kraina pieśni. 19.00 - Zielone drzewo życia. 19.35 - Wzicie i rzeczywistość. 20.20 - Szanuj słowo. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. "Wszyscy przeciwko jednemu". 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.25 - Studio sportowe. 23.30 - Program muz.

LNK

8.35 - Film anim. dla dzieci. 9.00 - S. "Lysy". 9.30 - Szwajkaj Madrali. 10.00 - 9.00 wychowanek. 10.30 - Kuchnia pani Grazyny. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - S. "Matki, żony, kochanki". 12.30 - Starszy świat prahistoryczny. 13.00 - Róg turu. 13.30 - Wokół ciebie. 13.55 - S. "Cztery pancerni i pies". 14.45 - S. "Urwisy". 15.15 - Kibir te wibr. 16.30 - S. "Powrót Świętego". 17.30 - S. "Savannah". 18.25 - Film fab. "Piękna księżniczka". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Teleteloshop. 21.00 - Komedia "Doktor Jekyll i iaskawa pani". 22.40 - Sport. 22.50 - Kronika kryminalna. 23.20 -

S. "Prywatny detektyw Kaczor". 23.45 - Magazyn erot.

BAŁTYCKI TV

8.30 - Program religijny. 9.00 - Rozmaitości. 10.30 - Poranna kawa. 11.30 - Pisziesz - widzisz. 12.00 - Konkurs. 12.30 - TOP-20. 14.30 - Rentgen. 15.30 - Z miejsca wypadku. 16.30 - Rozmaitości. 17.00 - Dziecięcy weekend. 17.30 - Cena zdrowia. 18.00 - S. "Tak świat się kręci". 19.00 - S. "Zatoka Acapulco". 20.00 - S. "Gorące łóżko". 21.40 - Film fab. "Śmierć Zombiego". 23.30 - S. "Upał w Los Angeles". 0.20-8.30 - Program CNN.

TV-3

8.45 - Teleshop. 9.15 - Lekcje szycia z "Burda Modem". 9.30 - Program muz. dla dzieci. 9.55 - S. "Maska". 10.20 - S. "Tępy i tępy". 10.45 - S. "Nareszcie dzwonek". 11.10 - Wyjątkowe. 11.40 - Okno na przyrodę. 12.11 - S. "Telefon pomocy 911". 12.55 - S. "Ekipa A". 13.40 - Teleshop. 13.55 - S. "Powietrzny wilk". 14.45 - S. "Uroczy i odważni". 15.30 - S. "Melrose Place". 16.20 - Film fab. "Dzielnicy samotnicy". 18.00 - Kulinarne show. 18.30 - Kino. 19.00 - Europejski kalendarz sportu. 19.30 - S. "Beverly Hills, 90210". 20.25 - Komedia. 20.50 - Komedia. 21.00 - "Hendersonsonowie". 22.35 - S. "Ulise z San Francisco". 23.25 - Polemika. 23.50 - Randka. 0.15 - Kino.

WILEŃSKI TV

8.35 - Film dla dzieci. 9.55 - Paluszki liczą. 10.30 - Humor. 10.55 - Film dok. 12.00 - Towary i usługi. 12.10 - Wyroby z drewna. 12.20 -

Wielka wyprzedaż. 12.35 - Prasa i muzyka. 13.30 - Zrób krok. 14.25 - Sportowy tydzień. 15.00 - Moskwa oczyma A.Solowjowej. 15.30 - Z Moskwy. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Hokey na lodzie. 17.00 - Kamień węgielny. 17.30 - Koncert. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Towary i usługi. 18.40 - Wiadomości jutrzeńskie. 18.55 - Wielka wyprzedaż. 19.05 - Muzyka. 19.20 - Sprawozdawca. 20.10 - Fitol. 20.25 - Film fab. "Słomiany kapelusik" (1-2). 22.50 - Wielka wyprzedaż. 22.55 - Teledyskoteka.

VILSAT

9.00 - Muzyka. 10.20 - Kinomania. 10.50 - Wyjątkowe ceny. 11.00 - Salon country. 11.40 - S. Sabaliauskas rozmawia. 12.25 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Muzyka. 18.05 - Głosy siły ducha. 19.00 - Wyjątkowe ceny. 19.05 - Muzyka. 19.25 - Film fab. "Kryminalne historie". 21.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 21.45 - Klajpėdzka TV. 22.15 - S. "Latający lekarze". 23.05 - XL - Music.

I KANAŁ ROSJI

7.00 - Film fab. "Posłuszne niebo". 8.45 - Filmy anim. 8.55 - Sportowo. 9.00, 14.00, 23.10 - Wiadomości. 9.15 - Notatki. 9.35 - Dopiski wszyscy w domu. 10.10 - Gwiazda poranna. 11.00 - Dla żołnierzy. 11.25 - Graj, harmonio. 11.55 - Dla wsi. 12.25 - "Podwodna odysea ekipy Cousteau". 13.20 - Panorama śmiechu. 14.15 - Zaprośzenie muzyczne. 14.45 - Klub podróżników. 15.30 - Filmy anim. 16.15 - Szczególne okazje. 17.10 - Przegląd piłkarski. 17.40 -

Rozmaitości. 18.15 - Pieśń. 19.00 - S. "Prosto na południe". 19.50 - Afisz filmowy. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab. "Załoga". 23.20 - Film fab. "Zerwany łańcuch".

ROSYJSKI TV

7.00 - Ekspres poranny. 7.55 - Dom towarowy Le Mont. 8.10 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 8.35 - Wszyscy mówią. 8.50 - Witaj, kraju. 9.30 - Przysięga. 10.00 - Wiadomości. 10.55 - Za pięć dwunastą. 11.00 - Księgarnia. 11.30 - Człowiek na Ziemi. 12.00 - Nowa Rosja. 12.30 - Nasz sad. 13.00 - Wiadomości. 13.20 - Film fab. 14.25 - Sad kultury. 14.55 - Cudowny świat W. Disneya. 15.50 - Pies Doganowego. 16.20 - Reportaż o naszym. 16.35 - Piłka nożna bez granic. 17.05 - Zaspiewamy wszystko, co potrafimy. 17.45 - Klub L. 18.20 - Anchiage przedstawia. 19.00 - Zwiędziona. 20.00 - Stare mieszkanie. 21.05 - K-2 przedstawia. 22.00 - U Księżycu. 22.30 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 23.30 - Film fab. "Wyspa Pascala".

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - "Hrabina Cosel" - s. prod. polskiej. 9.05 - "Słowo na niedzielnego" - 9.10 - "Galeria Kolorowa" - program artystyczny. 9.25 - Muzyczne pocztówki. 9.45 - W kramie czarnoksiężnika Oza. s. anim. 10.10 - "Ślaska rolada" - progr. krajoznawczy. 10.30 - Niedzielnie muzykowanie. 11.10 - "Mściciel" - reportaż. 11.25 - "Skarby Ciemnielicy Madonny". 12.00 - Team family. 13.00 - "Na polską nutę" - progr. dla dzieci. 13.30 -

"Skarbice". 14.00 - Pieprz i wanilia. 14.30 - Program rozrywkowy. 15.00 - Spotkanie z prof. Wiktoorem Zinem. 15.20 - Sceny domowe - widowisko telewizyjne. 15.35 - Salon Lwowczy - film dok. 16.00 - "Podwieczorek" - progr. rozrywkowy. 16.55 - "Jaka była i nie była Irena Krzywicka" - film dok. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - "Przedwzięte przygody prof. Thompsona". s. anim. dla dzieci. 18.40 - Sport z satelity. 20.15 - "Zdarzyło się w kabarecie" - progr. rozrywkowy. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - "Nie ma mocnych" - komedia prod. polskiej (1974). 23.30 - "Tutaj jestem Grzegorz Turnau" - progr. rozrywkowy. 23.30 - Panorama. 24.00 - Sport z satelity. 0.45 - Program rozrywkowy. 1.10 - "Bezład na wyspach" - widowisko rozrywkowe. 2.05 - Wiadomości. 2.25 - "Podwieczorek" - progr. rozrywkowy. 3.20 - Gorąca dziesiątka Rzymskiej Jedynki. 4.00 - Panorama. 4.30 - "Nie ma mocnych" - komed. prod. polskiej. 6.00 - "Tutaj jestem Grzegorz Turnau" - progr. rozrywkowy. 6.30 - "Polskie hymny". 7.00 - Rody polskie - reportaż. 7.30 - "Chronicie czy nie chronić" - film przyrod.

POLSAT

7.30 - Disco Polo Live. 8.30 - Jesteśmy - magazyn programów religijnych. 9.00 - 4x4 - magazyn motocyzowy. 9.30 - Multimedialny odłot - program komputerowy. 10.00 - Klip Kłaps - najmłodsza lista przebojów. 10.30 - "Widget" Relax (1991). 11.00 - Disco Relax. 12.00 - "Na własnych śmiechach". USA (1994-95). 12.30 - "Góry przeznaczenia". Kana-

da (1993). 13.30 - "Halo, to znów ja". USA (1987). 15.15 - "Północy dzwona" - s. amerykański. 15.45 - Miss Lata z Radem. 16.00 - "Benny Hill". 16.30 - Dziwny satyrk kraju. 17.00 - Informacje. 17.15 - Piramida - teleturizm. 17.45 - "Czy Dominique żyje?". W Brytanii (1978). 19.45 - Informacje. 20.00 - "Jastrząb atakuje". USA (1985). 20.50 - Anatomia sukcesu. 21.00 - "Amarcord". Włochy (1974). 23.10 - Na każdy temat. 0.15 - "Dolina lalek" - s. amerykański. 2.05 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - Muzyka w RTL-7. 8.10 - Antarktyda - śladami Amundsenów - film dok. 9.00 - Siódemka dzieciakom. 10.00 - Ulubione kawalki. 10.55 - "Kameleon" - s. sf. 11.40 - "Sliders" - s. dla młodzieży. 12.30 - Siódemka dzieciakom. 13.20 - "Autostrada do Nieba" - s. famil. 14.15 - "Wspólnicy" - s. komed. 14.40 - "Abbott i Costello leca na Marsa" - komed. USA (1953). 16.20 - "Detektywi z wyższych sfer" - s. sensacji. 17.10 - "Siódme niebo" - s. famil. 17.55 - "Dwudziestocetnoroletowe złoto" - progr. rozrywkowy. 18.50 - "Świat pana trenera" - s. komed. 19.40 - Siódemka dzieciakom. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - Prognoza pogody. 20.55 - "Spokojnie, to złoto" - progr. rozrywkowy. 22.55 - "Detektywi z wyższych sfer" - s. sensacji. 0.45 - Ulubione kawalki.



KURIER WILEŃSKI

BIENNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem
„Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie
„Kurier” zawsze
masz na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdą środę



SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU!

Trwa prenumerata „K W” na wrzesień 1997 r.

Każdy, kto zaprenumeruje na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” na wrzesień 1997 r., weźmie udział w konkursie, gdzie nagrodą jest kolorowy telewizor Szilelis 37T555 na podzespoły Philipsa (cena 929 Lt, gwarancja na 2 lata)

Prenumerata trwa

do 18 sierpnia

Koszty prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	17 Lt	34 Lt	68 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	14,6 Lt	29,2 Lt	58,4 Lt
w księgarni S.K.	13,4 Lt	26,8 Lt	53,6 Lt
w redakcji	12,4 Lt	24,8 Lt	49,6 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	25 Lt	50 Lt	100 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	22 Lt	44 Lt	88 Lt
w księgarni S.K.	21 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	20 Lt	40 Lt	80 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,8 Lt	7,6 Lt	15,2 Lt

„Kurier Wileński” oraz „K W” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej pocście.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Chcesz wygrać kolorowy telewizor - zaprenumeruj na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” (indeks 0044 lub 0155) na wrzesień br.

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” (codzienne wydanie 0044) i chcą zaprenumerować „Przyjaciółkę”, zgłaszając się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaabonować dodatkowo „Przyjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 8 Lt). Indeks „Przyjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, pietro XI, pokój 1101, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-69-63 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S.K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Krytyczne dni i godziny w sierpniu

17, niedziela (21.00-22.00)
24, niedziela (7.00-8.00)
27, środa (19.00-20.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 16 sierpnia zachmurzenie zmienne, możliwy deszcz. Wiatr północno-zachodni, 5-10 m/s. Temperatura 18-20 stopni. W ciągu następnych dwóch dni przeważnie bez opadów. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 17-23 stopni.

KALENDARIUM

x Sobota (16.VIII) jest 228 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 137 dni.

x Znak Zodiaku: Lew.

x Imieniny: Joachima, Rocha, Stefana, Tytusa.

x Wschód Słońca - 5.56, zachód - 20.49. Długość dnia 14 godz. 53 min.

x Księżyc: ostatnia kwadra - od 11 sierpnia.

x Niedziela (17.VIII) jest 229 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 136 dni.

x Znak Zodiaku: Lew.

x Imieniny: Jacka, Joanny, Juliany, Mirona.

x Wschód Słońca - 5.58, zachód - 20.47. Długość dnia 14 godz. 49 min.

x Księżyc: ostatnia kwadra - od 11 sierpnia.



78.54/100.8 FM

Polska lista przebojów

"Chcemy być sobą"

Notowanie 114 z dnia 14.08.1997 r.

1 (1) Los Vatikanoers "Tyle słońca w całym mieście"

2 (4) Maryla Rodowicz "Łatwopalni"

3 (2) Robert Chojnacki "I love you do bólu"

4 (3) Big Day "W dzień gorącego lata"

5 (5) Kasia Kowalska & Kostek Yoriadis "Jeśli chcesz kochanym być"

6 (7) Perfect "Idźcie do domu"

7 (9) Polygram-All Stars "Moja i twoja nadzieja"

8 (6) Janson "Itaka"

9 (N) Traperzy Znad Wisły "Donosiciel-uwodziciel"

10 (8) Mafia i Kasa "Noc za ścianą"

Poczekalnia:

1. O.N.A. "24 godziny po"

2. Patrycja Kosiarkiewicz "Radosny"

Głosowanie listowne:

Polska Lista Przebojów

Radio "Znad Wilni"

al.Laisvės 60

2056 Wilno

EKRANY

SKALVIJA - 1 sala - 16-17.VIII.
- „Niindzia z Beverly Hills” o 13, 14.50, 21.10. 16-17. VIII - „Społeczność kontra Larry Flynt” o 16.30, 18.50.

LIETUVA - 16-18.VIII - „Samolot więźniów” o 12, 14, 16, 18, 20.

VILNIUS - „Donnie Brasco” 16-17.VIII o 12, 14.30, 17, 19.30; 18.20.VIII - „Mężczyźni w czerni” o 19.30. 19.VIII - „Wulkan” o 19.30. 21.VIII - „Cztery wesela i jeden pogrzeb” o 19.30.

HELIOS - 1 sala - 16-17. VIII - „Evita” o 12, 14.30, 17.15, 20.2 sala - 16-17. VIII - „Partnerzy” o 14.10, 16, 17.50, 19.40. 16-18.VIII - „Calineczka” o 12.30.

WIDEOSALA „Ozo” - 16.VIII - „Pink Floyd. Granica” o 16. „Sątrykon” o 18. 17.VIII - „Magia „Queen” w Budapeszcie” o 16. „West Side Story” o 18.



UAB "SAMARINA"

WIEZIEMSI LADUNKI DO

POLSKI, CZECH, ESTONII.

Tel.: (8 22) 75 11 16, 73 53 65,

tel. kom.: (8 298) 4 07 60.

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, niżki.

Przyjmowanie zamówień:

tel. 462076

Wystawa-sprzedaż:

Svitrigailos 30, tel. 261127.

Amžinasis akmuo

(Zam. 22)

Pomagamy w odzyskaniu zachowanych nieruchomości w Wilnie lub załatwieniu kompensaty za nie.

Wilno, tel. 70 72 36,

8(298) 78 314, 8(298) 78 317

Panu Ryszardowi MACIEJKIAŃCOWI

Prezesowi Związku Polaków na Litwie

serdeczne wyrazy
współczucia z powodu
śmierci Ojca

składa Rada Akcji Wyborczej Polaków na Litwie



Wyrazy głębokiego współczucia
prezesowi Związku Polaków na Litwie

Ryszardowi Maciejkiańcowi

z powodu zgonu Ojca

składa Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”



Podzielamy ból Ryszarda Maciejkiańca

z powodu utraty

Ojca

Rodzina Balcewiczów



W związku ze śmiercią
Ojca

wyrazy szczerego współczucia
Ryszardowi

MACIEJKIAŃCOWI

Prezesowi Związku Polaków na Litwie

składa Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie

„Macierz Szkolna”



Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, społeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, soleznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, pietro XI, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jullita
TRYK